

Łowmiański, Henryk

Stan badań nad podłożem gospodarczym i społecznym genezy państwa ruskiego

Przegląd Historyczny 43/1, 34-59

1952

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

HENRYK ŁOWMIAŃSKI

STAN BADAŃ NAD PODŁOŻEM GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM
GENEZY PAŃSTWA RUSKIEGO

Zagadnienie początków państwa ruskiego należy do najbardziej skomplikowanych, a zarazem najwięcej dyskutowanych problemów średniowiecza. W centrum zainteresowań znajdowała się kwestia normańska, to też omówienie genezy państwowości ruskiej sprowadzano częstokroć do wykazania roli czynnika normańskiego w tym przełomowym momencie historycznym, jak to widzimy np. w pracy Wilhelma Thomsena.¹ Siłą rzeczy udział Normanów w budowie państwowości ruskiej był zjawiskiem przede wszystkim politycznym i punkt widzenia historyczno-polityczny stanowi bodaj charakterystyczną cechę prac normańskiego kierunku, poświęconych początkom Rusi.

Dotąd jeszcze w burżuazyjnej historiografii zachodniej przeprowadza się naukowe dociekania nad początkami państwa ruskiego w ograniczonym zakresie stosunków politycznych a w oderwaniu od podłoża gospodarczego procesów państwowotwórczych i przeobrażeń społecznych, które poprzedziły skryształizowanie się nad Dnieprem potężnego „imperium Rurykowiczów“.^{1a} Tego rodzaju podejście do zagadnień genetycznych Rusi jest nawet dla wspomnianej historiografii typowe i powszechne.

Jeśli niektórzy badacze, jak G. Laehr lub N. K. Chadwick,² omawiając początki państwa ruskiego, nadmieniają też o stanie wewnętrznym

¹ V. Thomsen: Det russiske riges grundlaeggelse ved Nordboernesamt. bemaerkninger til varaegerspørgsmalet. Samlede afhandlinger I. København 1919 s. 231—444. Jest to ostatnie (uzupełnione) wydanie pracy ogłoszonej poprzednio w języku angielskim (1877) oraz w przekładach niemieckim (1879), szwedzkim (1882) i rosyjskim (1891).

^{1a} Określenie to użyte przez K. Marksa, przyjęło się w historiografii radzieckiej, zob. K. Marx: Secret Diplomatic history of the Eighteenth Century. London 1899 s. 75.

² G. Laehr: Die Anfänge des russischen Reiches — politische Geschichte im 9 u 10 Jahrh. Bern 1930 s. II. N. K. Chadwick: The Beginnings of Russian History: an Enquiry into Sources. Cambridge 1946. Autor analizuje tu źródła, nie pomijając stosunków wewnętrznych Rusi również w dobie przed skryształizowaniem państwa kijowskiego i podnosząc, że już przed przybyciem Skan-

tego kraju, poprzestają przy tym na marginesowych uwagach i nie podejmują specjalnych studiów w tym kierunku. Inni badacze, jak M. de Taube, N. de Baumgarten, Fr. Dvornik,³ pomijają zupełnie gospodarczo-społeczną stronę przeobrażeń. Charakterystyczne jest, że G. Vernadsky, który problemom wewnętrznym Rusi kijowskiej udzielił stosunkowo sporo miejsca w drugim tomie pracy, nie usiłował do nich nawiązać genezy państwowości, rozpatrzonej w tomie pierwszym, gdzie ograniczył się do podania na wstępie pobieżnych uwag o trybie życia i kulturze staroruskich plemion.⁴ Jest to zrozumiałe, gdyż państwowotwórczą rolę autor przypisywał podbojowi zewnętrznemu

Takie zacieśnienie przedmiotu badań budzi poważne wątpliwości. Jeśli historia polityczna ma rację bytu w nauce ze względów techniczno-badawczych, jako w pewnej mierze odrębna strona stosunków społecznych, to polityka stanowi przecież tylko zewnętrzny przejaw głębszego nurtu procesu dziejowego. W danym zaś wypadku mamy do czynienia ze zjawiskami odzwierciedlonymi nader niedokładnie i fragmentarycznie, w materiale źródłowym, toteż należyte wyjaśnienie strony politycznej wymaga wszechstronnej znajomości również innych stron zachodzących przemian. Co więcej trudno wątpić, że właśnie dziedzina ustroju społecznego i jego podbudowy gospodarczej, dziedzina sposobu produkcji, stanowi istotne jądro zagadnień, związanych z formowaniem się państwowości. Że burżuazyjna nauka zachodnią nie docenia w danym wypadku tak zasadniczego zagadnienia, składają się na to różne okoliczności: 1) przede wszystkim wadliwe ogólne założenia metodologiczne, które powodują pomniejszenie, lub nawet pomijanie, roli czynników gospodarczo-społecznych w rozwoju dziejowym; 2) wypływające z reakcyjnych założeń politycznych, a popożyte na Zachodzie akceptowanie teorii normandyjskiej. Substrat autochtoniczny słowiański bywa poczytywany w tej nauce za bierną, bezwolną masę, kształtowaną przez siły zewnętrzne, którym też w kon-

dynawów w kraju tym, *civilised and highly developed communities were living in more or less close touch with the Greek world at an early date* (s. 24). Jednakowoż nie wiąże genezy państwa z przeobrażeniami w łonie samego społeczeństwa ruskiego.

³ H. de Taube: *Rome et la Russie avant l'invasion des Tatars (IX-e—XIII-e siècle)* I. Le Prince Askold, l'origine de l'Etat de Kiev et la première conversion des Russes, Paris 1947; N. de Baumgarten: *Aux origines de la Russie (Orientalia Christiana Analecta 119)*. Rome 1949. Ci dwaj emigracyjni historycy rosyjscy zagadnienie początków państwa widzieli głównie pod aspektem chrystianizacji. Fr. Dvornik: *The Making of Central and Eastern Europe*. London 1949, rozumiał powstanie państwa, jako proces polityczny i kulturalny.

⁴ Sprawom wewnętrznym poświęcił ten autor połowę swej książki o Rusi kijowskiej: G. Vernadsky: *Kievan Russia*. New Haven 1948, po omówieniu dawniejszych dziejów aż do Włodzimierza Świętosławowicza. Natomiast w tomie, odnoszącym się do początkowego okresu formowania się państwowości ruskiej, znajdujemy tylko kilka luźnych uwag o zagadnieniach wewnętrznych tego kraju, zob. tenże; *Ancient Russia*, New Haven 1943 (I-sze wydanie), s. 5, 327. Ubocznie tylko dotyka genezy państwa ruskiego w swoim artykule P. Struve: *Medieval Agrarian Society in its Prime* par. 6) *Russia*. The Cambridge Economic history I, Cambridge 1942, s. 418, nie wyjaśniając bynajmniej podłoża gospodarczego tego zjawiska.

sekwencji przypisuje się zasługę budowy państwa.⁵ Tedy w badaniach nad jego genezą poszukiwała ona rozwiązań nie w procesach gospodarczo-społecznych, ale w przebiegu wydarzeń zewnętrzno-politycznych; 3) wreszcie w odniesieniu do najbardziej uczciwych i sumiennych z pośród jej przedstawicieli trudność, jaką nastęrcza obcemu badaczowi, poznanie struktury odmiennego środowiska w jego zamierzchłych początkach.

Odmienne podejście do problemu łatwo zauważyć w nauce rosyjskiej, i to od jej zarania. Doskonale obyta ze źródłami krajowymi, interesująca się wszechstronnie przeszłością swego narodu, potrafiła trafniej interpretować jej świadectwa i zbliżyć się pod wieloma względami do należytego zrozumienia zachodzących przeobrażeń jeszcze w dobie przedrewolucyjnej.

W dawniejszej historiografii przed Sergiuszem Sokołowiem najbardziej plastyczną chociaż krótką, i ze swego stanowiska wcale dobrze przemyślaną syntezę w tej dziedzinie podał Mikołaj Karamzin, przedstawiciel historiografii szlacheckiej, który zresztą czuł się z pewnością nieswojo na gruncie, gdzie brakło decydującego jego zdaniem czynnika historycznego, monarchii. Chociaż uwierzył w teorię normańską, stworzoną przez G. S. Bayera, a popartą przez A. L. Schlözera, zrozumiał, że Ruś nie mogła zawdzięczać państwa jedynie podbojowi, że elementy państwowości musiały wykształcić się w środowisku miejscowym. Nakreślił też obraz ewolucyjnych przemian, których punktem wyjściowym był prymitywny ustrój rodowy, dający się w jego mniemaniu skonstatować w w. VI, kiedy każda rodzina, podlegała władzy patriarchalnej, a zamieszkała w odosobnieniu, stanowiła maleńką niezależną republikę; z postępowaniem czasu ustrój ten przeistaczał się w wyższe formy polityczno-społeczne, motorem zaś postępu dziejowego był, sądząc z uwag autora, wzrost doświadczenia społecznego, mądrości polityczno-życiowej, częściowo pod wpływem kontaktu z cywilizacją bizantyjską.⁶ Zaczęto odczuwać potrzebą zbliżenia, zakładać większe osady, a zarazem zacieśniały się więzy polityczno-społeczne, władza z rąk ludu przesuwała się w ręce arystokracji, mianowicie szczęśliwych wodzów, którzy na wojnie osiągnęli sławę i bogactwa, a z czasem z wojskową połączyli również władzę sądową. W ten sposób władza książęca, chociaż ograniczona przez czynnik

⁵ W sposób typowy dla tego stanowiska wyobrażał sobie przebieg wydarzeń np. L a e h r, op. cit. s. 12: do początku w. IX sprawowali zwierzchnictwo nad Kijowem Chazarzy, kiedy zaś Madziarzy i Pieczyngowie przedarli się nad Dniepr i rozwinęli tam działalność łupieską, mogło się zdawać, że Ruś południowa znajdzie się w zasięgu Azji i stanie się bazą wypadową ludów koczowniczych dla podejmowania ataków na Bizancjum, jednakowoż w tym momencie nastąpiło przeciwdzierzenie ze strony Skandynawii i doprowadziło do ukształtowania Rusi, jako państwowości europejskiej. W tym przedstawieniu wydarzeń ludność słowiańska nic nie miała do powiedzenia w sprawie budowy swego państwa, które jej narzucają czynnikami zewnętrznymi. Wprawdzie spotykamy się i z bardziej „umiarkowanym“ stanowiskiem, jak u Struvego, który uważał, że opanowanie władzy przez Normanów dokonało się niejako od wewnątrz w drodze penetracji pokojowej. Podobnie Chadwick, op. cit. s. 13, uznawał ekspansję skandynawską za epizod w dziejach Rusi.

⁶ N. Karamzin: Istorija gosudarstwa Rossijskogo I (wyd. 2-e poprawione) Petersburg 1818, s. 71, nn., 112.

ludowy, powstała wśród Słowian wschodnich już przed Normanami w drodze ewolucji wewnętrznej; słowiańskie elementy ustrojowe zostały przejęte przez państwo normańskie. Ale i to państwo nie było narzucone przemocą od zewnątrz, ale się uformowało w wyniku dobrowolnej, zgodnie z relacją latopisu, rezygnacji przez lud ze swych praw na rzecz samowładztwa, a to celem polepszenia rządów i zapewnienia sobie spokoju. Widzimy tedy, że według Karamzina państwo ruskie powstało w wyniku kilkunastowiecznego procesu wewnętrznego, Normanowie stanowili w nim element raczej akcesoryjny.

Wywód Karamzina nie jest oryginalny na gruncie historiografii rosyjskiej. Już przed nim teorię „rodowej“ genezy państwa sformułował G. Ewers, który uważał, że państwa powstają jako związki wolnych „rodów“ pod władzą wspólnego naczelnika, sprawującego funkcje wodza, sędziego, obrońcy kraju.⁷ Jednakowoż teoria „rodowa“ sięga znacznie dawniejszych czasów wstecz. Za jej pierwszego w tej historiografii przedstawiciela może uchodzić w pewnej mierze W. N. Tatiszczew, który uznawał wprawdzie założenie państwa ruskiego przez Ruryka, jego zdaniem księcia Finlandii, niemniej stwierdzał zarazem, że władza państwowa rozwinęła się z rodzinnej dzięki naturalnej, jak sobie wyobrażał, ewolucji: odosobnione rodziny, narażone na niebezpieczeństwo, jednoczyły się razem, zakładano miasta, w nich wytwarzały się podział pracy, wykształcały się rzemiosła, wybijała się też arystokracja. Spory wynikające wśród arystokracji, spowodowały wybór monarchy⁸. Obeznanym z dziedziny ekonomiki Tatiszczew nie tylko ocenił rolę rodziny, jako zasadniczej komórki prymitywnego ustroju, ale też dotarł do podstaw gospodarczych, zlekceważonych przez historyka sensu strictiori Karamzina i prawnika Ewersa.

W niniejszych uwagach nie stawiamy sobie za cel wyczerpującego zestawienia wypowiedzi historyków na interesujący nas temat, chodzi raczej o najbardziej interesujące sformułowania zasadniczych tez, według których kształtowały się w przeszłości poglądy na genezę państwowości ruskiej.⁹ Wysunięta już przez Tatiszczewa, ale związana z imieniem Ewersa teoria „rodowej“ genezy państwa dominowała w pierwszej połowie w. XIX. W sposób najbardziej pełny i konsekwentny przedstawił ustrój „rodowy“ społeczeństwa ruskiego S. M. Sołowiew, najwybitniejszy bodaj przedstawiciel burżuazyjnej hi-

⁷ J. Ph. G. Ewers: *Das älteste Recht der Russen in seiner geschichtlichen Entwicklung*. Dorpat-Hamburg 1816 s. 2. Autor już przedtem wyłożył swe tezy w pracy pt. *Geschichte der Russen. Versuch eines Handbuchs*, Dorpat 1816 (mnie niedostępnej). Przedstawił też początki państwa ruskiego w innych rozprawach, począwszy od r. 1808, zob. np. zestawienie przez St. Tomaszewskiego: *Nowa teoria o początkach Rusi* KH 43 (1929). s. 292 przyp. 1.

⁸ Omówił tę koncepcję K. Biestuzew-Riumin: *Biografii i charakteristiki*. Petersburg 1882 s. 170 nn. zaznaczając, jak niesłusznie historiografia zlekceważyła tego dziejopisa. Zob. też ostatnio o poglądach Tatiszczewa na zagadnienia gospodarcze, społeczne: P. Alfirenko: *Ekonomiczeskije wzglady W. N. Tatiszczewa*. *Woprosy ist.* 1948 N. 12, s. 89—97; tenże. *Socjalno-politiceskije wozzrenija Tatiszczewa*. *Woprosy ist.* 1951 N. 10, s. 103—114.

⁹ Wyczerpująco omówił dawniejszą literaturę tego zagadnienia F. Leontowicz: *Zadružno-obszczinnyj charakter politiceskowo byta drevniej Rossii*. *Żurnał Minist. Narodn. Proswieszcz.* 1874, czerwiec, s. 203 nn.

storiografii rosyjskiej w. XIX. Opierając się na wzmiankach latopisarskich, uczony ten przychodził do wniosku, że jeszcze w chwili sprowadzenia książąt waręskich przez plemiona północno-ruskie i fińskie, społeczeństwo ruskie pozostawało na szczeblu ustroju rodowego. Nie wahał się wysunąć tego twierdzenia, mimo istnienia grodów, bowiem uważał te umocnione punkty za osiedla bądź pojedynczych rodów, bądź grup, złożonych z kilku odrębnych rodów. Nieszczęściem tego typu prymitywnej organizacji były nieskończone właśnie między poszczególnymi rodami, a nawet między odgałęzzeniami tego samego rodu; obwarowane w grodach tym silniej wadziły się ze sobą.¹⁰ Wprawdzie odbywały się wiece naczelników rodowych, ale i tu trudno było o wyrok bezstronny, gdyż każdy naczelnik reprezentował interesy swych krewniaków. Potrzeba stabilizacji wewnętrznej, spokoju i ładu była jedynym motywem sprowadzenia Waregów i zlecenia im władzy¹¹. Wywód Sołowiewa, negujący ewolucję społeczeństwa „rodowego“ przed powstaniem państwa, stanowił właściwie cofnięcie w porównaniu z koncepcją, broniąną przez Karamzina, mimo gruntowniejszego technicznie, źródłowego opracowania kwestii. Według Sołowiewa dopiero ukazanie się drużyn normańskich, które utworzyły drugą warstwę społeczną w jednolitym dotąd społeczeństwie, dało impuls do przemian gospodarczych, przede wszystkim w zakresie wymiany handlowej zarówno w kraju jak z zagranicą,¹² a zarazem spowodowało rozkład jednolitej dotąd organizacji „rodowej“: stanowisko społeczne członka określał jego stopień w genealogii; obecnie otwierała się możliwość wybicia się, dzięki osobistym zaletom, i wejścia w skład drużyny, powstało pojęcie lepszych ludzi¹³. Władza książęca zastąpiła władzę naczelników rodowych, a organizacja gminna — organizację „rodową“.¹⁴

¹⁰ S. Sołowiew: *Istorija Rossii s drewniejszych wremien*, I, wyd. 4-e. Moskwa 1866 (1-sze wydanie w r. 1851) s. 67. Wewnętrzny ustrój rodowy autor ten przedstawił szczegółowo na przykładzie książęcego rodu Rurykowiczów w pracy pt. *Istorija odnoszenij mieźdu russkimi kniazjami Riurikowa doma*. Moskwa 1847.

¹¹ Sołowiew: *Istorija Rossii* I, s. 107.

¹² *Ibid.* s. 277.

¹³ *Ibid.* s. 143.

¹⁴ *Ibid.* s. 266. Z innych zwolenników teorii ustroju rodowego rozwinął jeszcze przed Sołowiewem swe tezy K. D. Kawelin: *Wzgląd na juridyckij byt drewniej Rosi. Sobranie soczinienij* I, SPb 1897 s. 19 I-e wyd. *Sowremiennik* 1847). Zdaniem autora przyczyną rozkładu rodu był wzrost zaludnienia i rozgałęzienie, które powodowało skomplikowanie organizacji. Natomiast B. N. Cziczierin: *Obzor istoriczeskogo razwitija sielskoj obszcziny w Rossii*. *Russkij Wiestnik* I (1856). s. 373—396, uznając, że pierwotne społeczeństwo ruskie było zorganizowane w rody, wchodzące w skład plemion, i że istniała wspólnota rodowa, przyjmował zarazem, iż ustrój został zmieniony skutkiem inwazji „zachodnich drużyn i przeważnie Waregów (s. 378): Władza książęca nosiła inny charakter niż „władzyki“ rodowego, początkowo oparty na zasadzie własności („władzielczeskij“), a następnie państwowy. „Książę przybył z drużyną na północ, jako pośrednik“, a na południu i większej części Rosji zjawiał się jako zdobywca, siłą oręza nabył sobie ziemię i tym samym osiągnął możliwość przekształcenia się następnie w panującego jedynowładcę“. Przeciw tej tezie, że prawa patrymonialne książąt wynikły z podboju, wystąpił S. Sołowiew: *Spor o sielskoj obszczinie*. *Russkij Wiestnik* VI (1856) s. 285; jednak Cziczierin pozostał przy swoim zdaniu, Duchownyje i dogowornyje

Obszernie rozwinięta i poparta materiałem źródłowym, a znajdująca też potwierdzenie w analogicznych zjawiskach ustrojowych u Germanów i innych ludów na odpowiednim szczeblu ustroju społecznego, teoria ustroju „rodowego“ cieszyła się dużym uznaniem we współczesnej historiografii rosyjskiej, nie mniej już w chwili jej sformułowania w *Dziejach Rosji Sołowiewa* spotkała się ze stanowczą krytyką ze strony Konstantego Aksakowa, który jej przeciwstawił teorię ustroju gminnego (**obszczinnyj byt**), będącego według niego zjawiskiem specyficznie ruskim i nie mającego odpowiednika w życiu społecznym Zachodu.¹⁵ Autor ten nie przeczył, że szczebel ustroju „rodowego“ csiągają wszystkie ludy, jednakowoż niektóre pozostają na nim dłużej, inne — tylko chwilowo.¹⁶ Ruś należała do tych drugich. Sołowiew błędnie interpretował wzmianki latopisu o „rodach“, gdyż wyraz ten nie określał w źródłach rodu w naszym pojęciu, lecz rodzinę, lub pochodzenie. W chwili przybycia książąt wareskich ponad rodzinami (w dzisiejszym pojęciu małej rodziny) istniała jedna tylko, z konieczności panująca, forma społeczna, **obszczina**: pojęcie to, jak je rozumiał Aksakow, najlepiej oddać polskim wyrazem „gmina“, gdyż nie przyjmował zasady wspólnoty za jego cechę charakterystyczną. Niestety autor dość mgliście określił to pojęcie, jako „związek ludzi, oparty na zasadzie moralnej“, rządzący się prawem wewnętrznym i tradycją; zajmował on „znaczną przestrzeń“¹⁷. Do rzędu gmin zaliczał autor zarówno dawne plemiona słowiańskie, jak poszczególne miasta ruskie w dobie książęcej.¹⁸ W gminie nie było skryształizowanej władzy o charakterze państwowym, jednak w warunkach, jakie się wytworzyły w dobie naporu wareskiego, ludność uznawała za konieczne „wprowadzenie państwa“, jako siły zewnętrznej dla celów obrony, nie rezygnując bynajmniej z zachowania odrębnej organizacji gmin. Odtąd istnieje na Rusi dualizm państwa i gminy. Słowianie nie darzą państwa sympatią, uznają tylko jego istnienie za konieczne, jednakowoż lud nie stawia sobie za cel opanowanie w nim władzy, w przeciwieństwie do Za-

gramoty wielkich i udielnych kniaziej. *Russkij Wiestnik* VII (1857) s. 694. O dawniejszej literaturze rosyjskiej do kwestii ustroju rodowego zob: B. D. Grekow: *Engels i problema rodowego ustroja u wostocznych sławian*. *Woprosy istorii doklassowego obszczestwa*, Moskwa 1936 s. 692 nn. oraz D. K. Zielenin: *Russkaja dorewolucionnaja literatura po istorii siemji i roda*, tamże s. 920 nn. Ostatnio omówił poglądy dawniejszej literatury na zagadnienie wspólnoty pierwotnej M. O. Koswien: *Siemiejnaja obszczina*. *Izwiestija Ak. N. ser. ist. i filoz.* III (1946) s. 29, zarzucając literaturze nieodróżnienie pojęć rodziny (wielkiej) i rodu.

¹⁵ Przedstawił swe poglądy w artykułach: K. Aksakow: *Rodowoje ili obszczestwiennoje jawlenie było izgoj* (po raz pierwszy było drukowane w czasopiśmie *Moskowskije Wiedomosti* 1850 N. 97), *Połnoje sobranie soczinenij I*, Moskwa 1889 s. 33—43; *Nieskolko słow o ruskoj istorii, wozbużdżiennych istorieju g. Sołowiewa* (brulion pisany w r. 1851), tamże I, s. 44—62; *O drewniem bytie u sławian woobszcze i u russkich w osobiennosti* (ogłoszona po raz pierwszy w wyd. *Moskowskij sbornik I*, 1852), *Połn. sobr. socz. I*, s. 63—123. Równocześnie zgromadził dane do ustroju gminnego w dobie przedwareskiej I. D. Bielajew: *Russkaja ziemia pred pribytiem Riurika w Nowgorod*. *Wremiennik imp. Mosk. Obszczestwa istorii t. 8* (1850).

¹⁶ Aksakow: *O drewniem bytie*, s. 82.

¹⁷ Aksakow: *Nieskolko słow*, s. 58.

¹⁸ Aksakow: *O drewniem bytie*, s. 112 nn.

chodu.¹⁹ W ten sposób u tego autora na całej przestrzeni dziejów Rusi panował ustrój „gminny“, najpierw jako jedyny czynnik główny, następnie obok państwa. Słusznie mu zarzucono brak zrozumienia ewolucji dziejowej.²⁰ Tezy słowianofila Aksakowa obok nuty chwalebego patriotyzmu noszą wyraźnie znamię wstecznej tendencji politycznej, która chce wykazać, że rozwój wewnętrzny Rosji podlega innym prawom niż Zachodu, że lud nie pragnie tu władzy i nie sięgnie po nią. Nie mniej zwrócenie uwagi na zapoznawany przed tym element ustrojowy w postaci jednostki terytorialnej, zorganizowanej w związek społeczny, przyczyniło się do pogłębienia dyskusji.

Sprecyzował koncepcję Aksakowa o pierwotnej gminie i nawiązał ją do anachronicznych zjawisk na Zachodzie moskiewski profesor prawa W. Leszkow. Badacz ten uznawał gminę ruską za twór terytorialny podobny do germańskiej marki, opracowanej przez G. v. Maurera²¹, powstały w toku rozprzestrzenienia się osadnictwa słowiańskiego na równinach Europy wchodniej, i w jego ewolucji szukał przyczyn powstania organizacji państwowej²². Gmina ruska, zdaniem Leszkowa, została wymieniona w Ruskiej Prawdzie pod nazwą **werw**, odpowiadającej znanemu również z dawnych źródeł **po-gostowi**. Ziemia należała do gminy, jednak grunty znajdowały się w indywidualnym użytkowaniu mieszkańców. Ci zaś różnili się między sobą zarówno trybem zajęć gospodarczych, gdyż oprócz rolników istnieli pasterze, rybacy, łowcy, jako też stanowiskiem społecznym, ponieważ już przed Waregami na tle funkcji obronnych wyodrębnili się książęta, bojarzy, woje²⁴. Wśród tej dość różnorodnej ludności, której czynnikiem organizacyjnym była gmina, nie brakło też rzemieślników i kupców, rozproszonych początkowo po wsiach, lecz skupiających się stopniowo w głównej osadzie, werwi, gdzie powstawało w ten sposób miasto, do którego ściągało i rycerstwo, a które z czasem dzięki większej masie ludnościowej i większym zasobom materialnym przybierało charakter głównego ośrodka politycznego również dla szerszego niż gmina okręgu. Bowiem nie wszystkie werwie wytworzyły miasta, a te które zachowały charakter terytoriów czysto wiejskich, grupowały się okoł miast (gro-dów). W ten sposób powstawały większe okręgi grodowe. Zarazem skomplikował się system administracyjny, na czele poszczególnych jednostek stanęli dziesiątnicy, czyli zdaniem autora ciwunowie,²⁵ setnicy, tysiącnicy, posadnicy. Tak sobie wyobrażał autor ustrój Rusi przed sprowadzeniem książąt wareskich. W drodze naturalnej nastąpiła dalsza ewolucja: skoro „istniało społec-

¹⁹ Aksakow: Nieskolko słow, s. 59 nn.

²⁰ Zob. Ostatnio B. D. Grekow: Kijewskaja Ruś. Moskwa 1949. s. 73.

²¹ Leszkow powoływał się na dawniejszą pracę G. L. v. Maurera: Einleitung zur Geschichte der Mark-, Hof-, Dorf- und Stadtverfassung, München 1854 (2-e wyd. 1896 staraniem Cunowa). Uczony rosyjski cytował również pracę Landaua: Die Territorien in Bezug auf ihre Bildung u. ihre Entwicklung, 1854.

²² W. Leszkow: Russkij narod i gosudarstwo. Istorija russkogo obščestwiennego prawa do XVIII wieku, Moskwa 1858, s. 97—134.

²³ Leszkow: op. cit. s. 121.

²⁴ Ibid. s. 129.

²⁵ Autor nawiązał błędnie ruski wyraz *tiwun* do pierwiastka *tyzehn* nie znając oczywiście nawiązania do st. skandynawskiego *thjonn-Diener*.

czeństwo, musiało powstać państwo²⁶. Wytworzone koło głównych grodów okręgi, jak nowogrodzki, połocki, kijowski, stanowiły jakoby werwie wyższego rzędu, umiały utrzymać praworządność w swych granicach, ale nie potrafiły zachować pokojowych stosunków między sobą, stąd wynikła potrzeba ustanowienia władzy nadrzędnej, zwierzchniej, książęcej, koniecznej też dla obrony przed obcoplemiennymi sąsiadami. Tak tłumaczy autor relację lato-pisu o sprowadzeniu przez północne plemiona Ruryka wraz z braćmi. Okręgi grodowe zleciły książętom władzę nad całą ziemią ruską w tym samym zakresie, w jakim każdemu z nich przysługiwała w jego granicach. Autor podnosił wysoki stopień uspołecznienia Rusi przed sprowadzeniem Waregów²⁷. Zgodnie z jego wywodem istotnymi twórcami państwa byli sami Słowianie. Właściwie już okręgi grodowe przed Rurykiem nosiły charakter organizacji państwowej, z pomocą Waregów stworzono państwo ogólnoruskie.

Chociaż formułując swe tezy, Leszkow posługiwał się w dużej mierze dedukcją i nie przeprowadzał szczegółowej analizy materiału źródłowego, jednakowoż silne podkreślenie zjawiska ewolucyjności przeobrażeń dziejowych, a także zasadnicza zgoda z wiadomościami źródeł o okręgach grodowych lub raczej ich centrach, jako podmiotach działań politycznych, zapewniły tej teorii powodzenie, a nawet przewagę nad teorią ustroju rodowego. W każdym razie z pracy Leszkowa zaczerpnął w głównych zarysach swą koncepcję Kluczewski, a jeszcze przed tym uwydatnił znaczenie związku terytorialnego w ustroju staroruskim jeden z najlepszych znawców prawa dawnej Rusi A. D. Gradowski²⁸. Spotykamy też oddawna próby pogodzenia obu teorii, „rodowej“ i gminnej, które w istocie nie wykluczały się nawzajem. N. Chlebnikow, traktując zagadnienie na szerokim tle porównawczym, uznał „ród“ naturalny za formę organizacji, właściwą ludom pasterskim, jakkolwiek znaną i Słowianom w zaraniu historii²⁹. Przed Rurykiem Ruś przeżywała fazę „rodu

²⁶ Leszkow: op. cit. s. 134.

²⁷ Ibid s. 139.

²⁸ A. Gradowski: Gosudarstwiennyj stroj drevniej Rossii. *Zurn. Min. Nar. Prosw.* 1868, październik, s. 101—143 (recenzja książki W. I. Siergieje-wicz: *Wiecze i kniaź*. Moskwa 1867). Autor uznawał gminę za „najważniejszy efekt naszej historii“, s. 109, jednak nie zastanawiał się specjalnie nad jej rolą w genezie państwowości ruskiej.

²⁹ N. Chlebnikow: *Obszczestwo i gosudarstwo w do-mongolskiej period russkoj istorii*. SPb. 1872 s. IV, XXI. Z tezą o rodzie naturalnym i fikcyjnym wystąpił już nieco przedtem A. Nikitskij: *Teorija rodowego byta w drevniej Rusi*. *Wiestnik Jewropy* 1870, t. IV, s. 425—466, usiłując pogodzić dwie teorie: ustroju rodowego i gminnego, przyjmując, że gmina była rodem fikcyjnym, s. 466. Ród ten przedstawiał wspólnotę gruntową, s. 433. Ten ród fikcyjny stanowił niezmienną podstawę organizacyjną ruskiego społeczeństwa plemiennego, jednakowoż na tle funkcji obronnych tworzyły się koło grodów szersze związki plemienne, złożone z większej ilości rodów, a oparte również na zasadzie fikcyjnego rodu. Chlebnikow (s. 446 nn., 453). Zarówno ród ściślejszy, jak związek plemienny stanowił według Nikitskiego formę prymitywnego państwa. Z tego wynika, że państwo Rurykowiczów, którym się ten autor bliżej nie zajmował, przedstawiało wyższe stadium w procesie rozszerzania się organizacji fikcyjnego rodu. Chlebnikow, który w pracy swej na Nikitskiego się nie powoływał, sądził, że Słowianie przybyli nad Dniepr, jako lud pasterski, a więc zorganizowany w rody naturalne, natomiast na nowych siedzibach

szlucznego“, tzn. fikcyjnego, który odpowiadał trybowi życia rolniczemu. Przez „ród sztuczny“ autor rozumiał związek terytorialny, gminę³⁰. Podobne myśli wypowiedział F. I. Leontowicz³¹. Następstwo tych faz po sobie dostrzegał również K. N. Biestużew Riumin, który jednak za Leontowiczem uważał werw za związek rodowy, a nie terytorialny³².

Największy jednak rozgłos w dawniejszej literaturze osiągnęła wypowiedziana w świetnej formie koncepcja W. O. Kluczewskiego, który był uczniem Uniwersytetu Moskiewskiego w tym czasie, gdy Leszkow zajmował w nim katedrę. Wywody swe, mające jak nadmieniałem, pewne styczność z pracą Leszkowa, ogłosił Kluczewski po raz pierwszy w r. 1880.³³ Według niego osadnictwo słowiańskie dopiero w w. VII i VIII rozprzestrzeniło się z pod

zmienił tryb życia na rolniczy i siłą rzeczy wytworzył rody fikcyjne. Powstanie państwa Rurykowiczów rozumiał ten autor jako proces „mechaniczny“ dokonywany się bądź skutkiem dobrowolnego uznania władzy, bądź w wyniku podboju, s. 82.

³⁰ Chlebnikow: op. cit. s. 24 nn. et pass.

³¹ Leontowicz: op. cit. Żurn. Min. Nar. Prosw. 1874, lipiec.

³² K. Biestużew-Riumin: Russkaja istorija I, SPb. 1872 s. 38 odrzucał koncepcję rodu fikcyjnego u Słowian i przyjmował, że znali tylko ród naturalny, przez który autor rozumiał wielką rodzinę, powołując się na analogię serbskiej zadrugi, s. 40. Kilka wspólnot rodowych tego samego lub różnego pochodzenia łączyło się w szerszy związek terytorialny, zwany u wielu ludów słowiańskich żupą, a na Rusi być może włością lub pogostem, s. 43 n. W ten sposób autor wyraźnie odróżniał wcześniejszy ustrój rodowy od późniejszego terytorialnego. Zagadnienie pierwotnej wspólnoty rodowej i terytorialnej, czyli obszczyzny, wywołało w dawniejszej literaturze naukowej obszerną dyskusję, którą szeroko omówił W. Siergiejewicz: *Drewnosti russkogo prawa III: Ziemlewładzenie, tiągło, poriadok obłożenia*² SPb. 1903, s. 385—496, zwalczając stanowczo zarówno tezę o pierwotnej wspólnotie rodowej (w szczególności przeciwi B. N. Cziczzerinowi), jako też o wspólnotie terytorialności. Opierając się na nowogrodzkich księgach lustracyjnych z końca w. XVI (*piscowyje knigi*), Siergiejewicz op. cit. s. 27 nn. przychodził do wniosku, że wspólnota terytorialna „włości czarnej“ jest zjawiskiem późnym, które zaistniało dopiero dzięki polityce w. książąt moskiewskich po zajęciu Nowogrodu. Nie inaczej przedstawiała się jego zdaniem geneza *obszczyzny* na innych ziemiach ruskich, ibid. s. 38. Ślady negatywnego stanowiska wobec problemu archaiczności wspólnoty terytorialnej, były niekiedy widoczne i w najnowszej literaturze naukowej, np. S. B. Wiesiołowski: *Fieodalnoje ziemlewładzenie w siewiero-wostocznoj Rusi I*, Moskwa 1947. Tymczasem archaiczność włości wykazał już N. P. Pawłow-Silwanski: *Fieodalizm w udielnoj Rusi*, SPb. 1910, s. 85 nn., jakkolwiek nie potrafił wyjaśnić genezy wspólnoty terytorialnej, przyjmując mylnie zasadę wolnego pierwotnie użytkowania ziemi, jako *res nullius*. Na archaiczną genezę wspólnoty terytorialnej, niezależnie (wbrew pogładowi części badaczy) od rozwoju wielkiej własności ziemskiej, rzucają zwłaszcza ciekawe światło stosunki na Białorusi nadnieprzańskiej, odznaczającej się dużym konserwatyzmem gospodarczo-społecznym. Zob. o tamtejszych włościach materiały zestawione przez M. Downar-Zapolskiego: *Ozcerki po organizacii zapadno-russkogo krestjanstwa w XVI w.* Kijew 1905.

³³ W. O. Kluczewskij: *Bojarskaja дума drewniej Rusi. Opyt istorii prawitelstwennogo uczeżdżenija w swiazi s. istoriej obszcztwa*. Russkaja myśl I (1880), nr. 1, 3, 4, 10, 11. Wywody te zostały streszczone w osobnym wydaniu tej pracy: *Bojarskaja дума drewniej Rusi*, wyd. 5-e, Pietierburg 1919 (1-e wyd. w r. 1882) s. 18—33. Jeszcze raz omówił autor ten problem w pracy: *Kurs russkoj istorii t. I*, Moskwa 1925, lekcja VIII i IX.

Karpat w dorzeczu Dniepru i dalej w kierunku północno-wschodnim. W strefie leśnej ludność osiadła małymi grupkami na niewielkich otwartych przestrzeniach, skutkiem rozproszenia uległa rozkładowi organizacja rodowa.³⁴ Nad Dnieprem, który był główną arterią handlową na tym obszarze, rozwinęła się wymiana z czarnomorskimi i kaspijskimi rynkami. Odpowiednio do popytu na owych rynkach Słowianie zajęli się eksploatacją bogactw leśnych, zdobywając przedmioty eksportu: futra, miód i wosk, natomiast uprawą roli zajmowali się tylko dla zaspokojenia własnych potrzeb. Rozkwitowi handlu sprzyjał fakt, że na ludność słowiańską rozciągnęli zwierzchnictwo Chazarzy, którzy zapewнили bezpieczeństwo i opiekę kupcom. Wśród rozproszonych na wielkiej przestrzeni Słowian wymiana odbywała się w określonych miejscach, zwanych pogostami (termin ten zdaniem autora pochodził od wyrazu *gost'ba* — handel), w ważniejszych punktach powstawały miasta spełniające rolę głównych rynków dla okolicznej ludności. W ten sposób wytwarzały się spontanicznie okręgi gospodarcze. Ale od początku w. IX potęga chazarska się zachwiała, inwazja Pieczyngów i innych stepowców zmuszała miasta do przedsięwzięcia środków obrony, otwarte dotąd osady handlowe otoczyły się fortyfikacjami.³⁵ Palącej potrzebie stworzenia warunków bezpieczeństwa uczynił zadość napływ Normanów, którzy przybyli do Europy wschodniej głównie jako zbrojni kupcy i byli zaciągani przez miasta ruskie celem obrony: w środowisku słowiańskim spotykali się z analogiczną klasą tubylczych, również zbrojnych, kupców.³⁶ Jednak skupieni po miastach w wielkiej liczbie gdziekolwiek się poczuli na siłach, sięgali po władzę i pod wodzą swych skandynawskich książąt podporządkowywali sobie i miasta i ich okręgi. Tą drogą uformowało się kilka odrębnych księstw wareskich. Interes handlowy skłonił te niezawisłe ośrodki do stworzenia wspólnej organizacji w ten sposób, że uznały nad sobą zwierzchnictwo księcia, panującego w Kijowie, najważniejszym mieście handlowym, rozporządzającego też odpowiednią siłą zbrojną. Nie podporządkowały się dobrowolnie tylko plemiona nie zainteresowane w handlu: te zostały siłą podbite. Spośród kupieckiej arystokracji pochodziła starszyzna wojskowa, tysiącznicy, setnicy, którzy z chwilą objęcia władzy przez książąt przechodzili stopniowo do drużyny.³⁷

W procesie tworzenia się państwa na Rusi Kluczewski widział działanie dwóch czynników: wspólnego interesu (handlowego) i siły zbrojnej.³⁸ Podobnie jak poprzednia historiografia rosyjska przedstawił ten proces, jako idący od dołu, a podobnie jak Leszkow wyobrażał sobie genezę państwa na tle skupiania się społeczeństwa koło ośrodków polityczno-gospodarczych, miast. W przeciwieństwie natomiast do dawniejszej historiografii odsunął na plan dalszy moment społeczno-ustrojowy (zagadnienie rodu — gminy), koło którego obracała się dotychczasowa dyskusja, a zaakcentował najsilniej moment gospodarczy, nie produkcję jednak, na którą wskazywali Chlebni-

³⁴ Kluczewskij: Kurs I, s. 135. n., Russk. Myśl I nr 4, s. 14 nn.

³⁵ Kluczewskij: Kurs I, s. 153, Russk. Myśl I nr 10, s. 65.

³⁶ Kluczewskij: Kurs I, s. 158, Russk. M. I nr 10, s. 79, 87.

³⁷ Kluczewskij: Kurs I, s. 232.

³⁸ Ibid. s. 176.

kow, Leszkow,³⁹ lecz handel, jakkolwiek w przedstawieniu samego Kluczewskiego był to czynnik raczej przypadkowy, gdyż uzależniony od zewnętrznej koniunktury, popytu na rynkach zewnętrznych. „Teoria handlowa“ Kluczewskiego nie wiązała genezy państwa kijowskiego z całokształtem przeobrażeń wewnętrznych Rusi, a kojarzyła ją właściwie z pewnym tylko ich odcinkiem, i to nie decydującym. To też z tego stanowiska nie można powiedzieć, że posunęła naprzód badania nad tym problemem. Natomiast dodatnią stroną wywodów Kluczewskiego jest skonkretyzowanie przebiegu procesu, nawiązanie poszczególnych faz do określonych faktów historycznych. Wskazał też wyraźnie ten uczyony na rolę czynnika społeczno-klasowego, jakim była jego zdaniem skoncentrowana po miastach arystokracja kupiecko-rycerska, złożona początkowo z miejscowego, a następnie również z domieszki obcego, normańskiego. żywołu.⁴⁰

Wypada tu nadmienić o postawieniu w tym czasie w historiografii zasadniczego dla nas pytania: czy w dobie kijowskiej powstało w ogóle państwo ruskie w znaczeniu organizmu politycznego, obejmującego całą Słowiańszczyznę wschodnią, nadrzędnego w stosunku do wszystkich poszczególnych ziem ruskich. Negatywną odpowiedź dali niektórzy historycy prawa rosyjskiego, a w pierwszym rzędzie W. Siergiejewicz, doskonały znawca tego przedmiotu, odznaczający się jednak formalizmem prawnym w traktowaniu zagadnień historycznych i brakiem zrozumienia dla zjawiska ewolucji dziejowej. W jego mniemaniu idea ogólnoruskiego państwa po raz pierwszy została wypowiedziana przez książąt moskiewskich.⁴¹ Ruś kijowska stanowiła grupę niewielkich państw, które autor określał terminem „włości“. Zgodnie z tą tezą autor zastanawiał się nie nad powstaniem państwa ruskiego, lecz włości, czyli okręgów, jakie się uformowały koło głównych grodów ruskich. Ich terytoria nie odpowiadały dawnym obszarom plemiennym, bowiem powstały nie w wyniku ewolucji wewnętrznej ale w drodze podboju. Grupy ludzi przedsiębiorczych, różnolite pod względem pochodzenia plemiennego, budowały grody w celach bezpieczeństwa, ale zarazem podbijały okoliczną ludność, tworząc w ten sposób terytoria włości.⁴² Autor ograniczył się do stwierdzenia tego faktu, a nie starał się odgadnąć, jaki charakter społeczny nosiły

³⁹ Ob. wyżej przypis 29.

⁴⁰ Zwłaszcza w pracy Bojarskaja duma, s. 32, autor podkreślał, że zarówno państwo kijowskie, jak poprzedzające je twory polityczne w postaci okręgów grodowych były nie etnicznego, lecz „społecznego“ pochodzenia, zostały utworzone nie przez jakieś plemię, a przez klasę społeczną, wyłonioną z różnych plemion.

⁴¹ W. Siergiejewicz: Russkije juridiczeskije drevnosti I, Territorija i nasilenie² SPb. 1902 (1-e wyd. 1890) s. 49. Pogląd Siergiejewicza podzielało wielu dawniejszych historyków rosyjskich: N. P. (Pawłow) Silwanski: Feodalizm w drevniej Rusi, SPb. 1907 s. 84—92 et pass. traktując o rozbiću feudalnym Rusi, nie dostrzega w niej „monarchii Rurykowiczów“, a monarchię Karolingów porównuje z Rusią rostowską-suzdalską, s. 91 M. D. D'jakonow: Oczerki obszczestwiennogo i gosudarstwiennogo stroja drevniej Rusi (wyd. 4-e), PSb. 1912 s. 64 stwierdza wyraźnie: *W naczale istorii nie suszczestwujet jedinogo russkogo gosudarstwa*. Podobnie T. Taranowski: Historia prawa rosyjskiego I, Lwów 1928 s. 4.

⁴² Siergiejewicz: op. cit. I, s. 9—12.

owe grupy zdobywców, nie mówiąc już o zbadaniu głębszego podłoża gospodarczego.

Podobnie jak Siergiejewicz, odrzucił istnienie ogólnoruskiego państwa również inny historyk prawa, M. Władimirski — Budanow.⁴³ Tylko owe pomniejsze państwa, z których się Ruś składała, nazywał „ziemiami“. Odpowiadały one, jako jednostki terytorialne włościom Siergiejewicza. Nie mniej używając innego terminu, Władimirski wyrażał swój odmienny pogląd na genezę tych jednostek, bowiem nie zgadzał się z poglądem, jakoby głównym czynnikiem państwowotwórczym był podbój. Za ośrodek organizacyjny uważał gród, który opanowywał okoliczne terytorium nie przemocą, lecz udzielając mu pomocy, zapewniając ludności schronienie na wypadek niebezpieczeństwa zewnętrznego.⁴⁴ Waregowie zastali wszędzie na Rusi gotowy ustrój państwowy: władzę książęcą, dumę bojarską (Siergiejewicz w ogóle zaprzeczał istnienia tej instytucji)⁴⁵ oraz system „administracji ziemskiej“, oparty na „matematycznym“ podziale społeczeństwa na dziesiątki, setki i tysiące, starszy zdaniem autora, niż władza książęcą, która powołała do życia nowy organ administracyjny pod nazwą ciwunów.⁴⁶

Obie te schematyczne koncepcje, nie wnikając w konkretne warunki procesu tworzenia się państwa, rozmijały się niejako z teorią Kluczewskiego z wyjątkiem sprzecznego z nią poglądu w kwestii niewytworzenia się jakoby państwa ogólnoruskiego. Na początku bieżącego stulecia teoria ta, można powiedzieć, dominowała w historiografii rosyjskiej, przejmowana zarówno do podręczników uniwersyteckich, jak szkolnych.⁴⁷ Miarę jej sukcesu może stanowić fakt, że zaakceptował ją w zasadniczych założeniach najwybitniejszy wówczas ukraiński historyk M. Hruszewski, wprowadzając modyfikację raczej w szczegółach. Zwłaszcza podnosił rolę organizacyjną Kijowa, który rozwinął jego zdaniem działalność polityczną nie później niż od w. VIII, kiedy też mogła powstać „matematyczna“ organizacja wojskowa.⁴⁸ Odpowiednio do swego stanowiska antynormanistycznego zredukował też autor rolę najemników wareskich.

Nie mniej już w tym czasie teoria Kluczewskiego spotkała się w zasadniczym swym punkcie z krytyką, mianowicie ze strony N. Rożkowa, który wykazał, że handel nie stanowił podstawowego zajęcia ludności ruskiej, po-

⁴³ M. F. Władimirskij-Budanow: *Obzor istorii russkogo prawa*. Kijew — SPb. 1900 s. 12, 16. Na Rusi kijowskiej znajdował jedynie „zaczątki przyszłej jedności państwowej“, s. 74.

⁴⁴ Władimirskij-Budanow: op. cit. s. 23—25.

⁴⁵ Ibid. s. 15, 40, 48, 56.

⁴⁶ Ibid. s. 82.

⁴⁷ Np. S. A. Korf: *Istorija russkoj gosudarstwiennosti I*, SPb. 1908, s. V, podawał się za zwolennika Siergiejewicza, jednak konkretny proces formowania się państwa, pominięty przez tego historyka, odtwarzał zasadniczo według Kluczewskiego. Por. S. F. Płatonow: *Uczebnik russkoj istorii dla średniej szkoły* SPb. 1913; M. Lubawskij: *Drewnija russkaja istorija do końca XVI w.* Moskwa 1918 (wyd. 2-e), M. Miakotin w wydawn. *Histoire de Russie* (pod red. P. Milukowa) I Paris 1932 s. 86, 88 itd.

⁴⁸ M. Hruszewskij: *Istorija Ukrainy-Rusy I*. Lwów 1904 (wyd. 1-e 1898 s. 352).

nieważ zdobywała ona produkty eksportowe nie dla zbytu na własną rękę w drodze wymiany handlowej, ale celem uiszczenia w tych przedmiotach danin na rzecz panującego. Książęta sprzedawali za granicę ściągnięte w kraju daniny, oni też jedynie wraz z górną klasą społeczną byli zainteresowani w prowadzeniu handlu.⁴⁹ W ten sposób została podważona teza o spontanicznym formowaniu się okręgów grodowych na tle działalności handlowej mieszkańców kraju. Natomiast nie przeciwstawił Rożkow teorii Kluczewskiego własnej nowej koncepcji, a nawet zaciemnił strukturę gospodarczą Rusi przypisując zajęciom leśnym, których rolę Kluczewski oceniał ostrożnie, zbyt wielkie znaczenie: łowiectwo wraz z bartnictwem oraz rybołówstwo miały stanowić najważniejszy rodzaj produkcji, na drugim miejscu znajdowała się hodowla, a na ostatnim — rolnictwo.⁵⁰ Czy tak prymitywne formy gospodarowania mogły stanowić podstawę gospodarczą dla powstania potężnego organizmu państwowego? Autor szukał rozwiązania nie w sferze ekonomicznej, ale na gruncie stosunków politycznych, organizacji bezpieczeństwa i podboju wareskiego, nawracając właściwie do koncepcji Leszkowa.⁵¹

Do przedrewolucyjnej historiografii rosyjskiej należy też praca M. Pokrowskiego, napisana w r. 1910, a nawiązująca do teorii Kluczewskiego. Autor wychodził z założenia zależności organizacji społecznej od sposobów produkcji, jednak podobnie jak Rożkow miał niskie wyobrażenie o stanie gospodarczym Słowian w dobie plemiennej, uznając, że się trudnili bartnictwem, hodowlą wieprzów i „rolnictwem koczowniczym“. Łowiectwo osiągnęło duże znaczenie gospodarcze bodaj że w związku z handlem wschodnim. Bydło jeszcz w w. IX—X było rzadkie, hodowla jego rozwija się nieco później i w w. XII znajduje się już w rozkwicie. Gospodarka hodowlana umożliwiła przejście do rolnictwa ornego, wtedy też dopiero ustaliła się wspólnota gruntowa rodu patriarchalnego, a zaniknął dawny ród macierzyński.⁵² Tedy zgodnie z Pokrowskim wspólnota rodowa nie poprzedziła państwa, lecz powstała w ramach formującego się ustroju państwowego. Autor też nie wyjaśnił, czy zachodzi zależność między zmianami w technice produkcji a genezą państwowości, ewolucję zaś organizacji politycznej nawiązywał wraz z Kluczewskim do układu stosunków handlowych. W rozwoju handlu znajdował wyjaśnienie takich faktów, jak gród-miasto i „włość grodowa“, np. tysiącznik był pro prostu szefem kupców, którzy stanowili zarazem siłę zbrojną.⁵³ Zgodnie z Siergieje-

⁴⁹ Rożkow: *Obzor russkoj istorii s sociologiczeskoj toczki zrenija I*, Kijewskaja Ruś. SPb, 1903 s. 24.

⁵⁰ Rożkow: op. cit. s. 16—27. O zacofaniu w porównaniu z Europą zachodnią i prymitywizmie gospodarki staroruskiej zwykło się było pisać w owym czasie, zob. np. P. Milukow: *Oczerki po istorii russkoj kultury I*, wyd. 4—e, SPb, 1900 s. 67 nn.; J. Kinkel: *Die altrussische Volkswirtschaft nach den ältesten literarischen und Rechtsquellen Altrusslands (vom 6 bis 14 Jh.)*. Vierteljahrsch. f. Soz. u. Wirtschaftsgesch. t. 10 (1912). s. 53—69, 299—354. Zresztą ostatni autor pisze bez lepszej znajomości źródeł.

⁵¹ Rożkow: op. cit. s. 70—73. Podobnie jak Leszkow przyjmował, że okręgi rodowe, czy raczej „księstwa plemienne“ powstały z połączenia werwi, te zaś przedstawiały wspólnotę terytorialną, *ibid.* s. 30—33.

⁵² M. N. Pokrowskij: *Russkaja istorija s drevniejszych wremien I*, 1933 s. 17 nn.

⁵³ Pokrowskij: op. cit. s. 55, 65.

wiczem autor nie sądził, ażeby na Rusi powstało jedno tylko państwo, nie uważał nawet, ażeby w ogóle powstało państwo we właściwym znaczeniu: istniećby tylko książęta, powoływani przez związki wojskowo-kupieckie.⁵⁴ Władza książąt nosiła znamię stosunków patriarchalnych nie tylko w dobie kijowskiej, ale i w czasach późniejszych.⁵⁵ Podobnie też jak Kluczewski przyjmował, że przy formowaniu się ustroju państwowego odgrywał rolę również podbój, jako drugi czynnik obok handlu.⁵⁶ Poglądy Pokrowskiego przeważnie nie były nowe, ale wypadło o nich powiedzieć ze względu na stanowisko zajmowane przez autora w historiografii radzieckiej, zanim nie zostały wykazane jego błędy.

Przegląd ważniejszych wypowiedzi historyków rosyjskich w sprawie podłoża gospodarczo-społecznego państwowości ruskiej wskazuje wyraźnie, że w historiografii tej dominowało przekonanie, iż państwowość ruska wytworzyła się w wyniku procesów wewnętrznych, które prowadziły nieuchronnie do powstania wyższych form organizacji politycznej niezależnie od czynnika normańskiego, jakkolwiek większa część badaczy uznawała, a często przeceniała jego znaczenie. Nie można ich zaliczyć do rządu „prawowiernych“ normanistów, jak to słusznie o różnych wybitniejszych historykach rosyjskich ubiegłego wieku zauważono.⁵⁷

Odmienne, niż uświęcone tradycją historiograficzną, stanowisko zajął jeden z najwybitniejszych historyków rosyjskich doby przedrewolucyjnej A. E. Presniakow, opowiadając się za koncepcją podboju, wyrażoną w „czystej formie“ przez Siergiejewicza⁵⁸ — na gruncie historii ustrojowej. Jednak wbrew ostatnio wspomnianemu badaczowi nie cofał początków podboju w przeszłość przedwarską, lecz wiązał podbój właśnie z ekspansją normańską. Wśród badaczy, traktujących o genezie państwa pod kątem widzenia stosunków wewnętrznych rola Normanów została u Presniakowa bodaj najbardziej podkreślona. Zdaniem autora z latopisów nie wynika, ażeby przybywający z obczyzny książęta znaleźli u Słowian gotową i skomplikowaną organizację okręgów grodowych, tudzież zorganizowane siły wojska ludowego. To oni dopiero stworzyli sami na obcym gruncie warunki odpowiednie dla swej działalności, z pomocą drużynników zbierali dań, a w celach zdobywczych powołali do życia wojsko ludowe, ustanowili system dziesiętny, wprowadzili ustrój grodowy. Autor z naciskiem podnosi, że książęta warescy stanowili czynnik twórczy, który działał — według jego wywodów — jakby na prymitywnym dziewiczym terenie, znajdował na terenie Europy wschodniej.

⁵⁴ Ibid. s. 74.

⁵⁵ Ibid. s. 26.

⁵⁶ Ibid. s. 25, 65.

⁵⁷ W. Mawrodin: Walka z „teorią normańską“ w rosyjskiej nauce historycznej, Warszawa 1951 (przekł. z ros.) s. 14 n.

⁵⁸ A. E. Presniakow: Kniażoże prawo w drewniej Rusi. Oczerki po historii X—XI st. SPb. 1909 (Zapiski ist. filol. fakult. S. Pet. Uniw. t. 90), s. 160—163. Por. pośmiertną pracę tegoż, Lekcii po russkoj istorii I, Kijewskaja Ruś. Moskwa 1938 s. 62. Autor powtarzał za Szachmatowem twierdzenie: *Russkoje gosudarstwo sozdałoś nie na torgowom puti a na puti zawojewatielej*, ibid. s. 80.

polityczną tabula rasa.⁵⁹ Z koncepcji autora wyziera nieukontentowanie z wyników poprzednich badań nad wewnętrznym podłożem genezy państwa ruskiego, ale od strony pozytywnej i autor nie przynosi zadawalającego rozwiązania, owszem pod względem metodyczno-badawczym cofa się, przesuwając problem z właściwej dziedziny gospodarczo-społecznej na płaszczyznę stosunków politycznych. Słabym punktem koncepcji jest, że autor nie zadał sobie pytania, na czym polegała owa organizująca twórcza siła książąt wareskich. Z pracy wynika, że mogli liczyć jedynie na współdziałanie swych skandynawskich drużyn; ale czy to była wystarczająca siła przy organizowaniu politycznym i jednoczesnym podboju niezmiernych przestrzeni, zamieszkałych przez liczne i bitne plemiona?⁶⁰

Wywody Presniakowa świadczą o pewnym impasie, w jakim się znalazła burżuazyjna nauka rosyjska. Teoria Kluczewskiego, najlepsza z dawnych, ale nie dość mocno oparta o podstawę źródłową, nie mogła zadowolić tak krytycznego badacza jak Presniakow, ale sam ten historyk pod sugestią teorii normańskiej, szukał rozwiązania w niewłaściwym kierunku, przenosząc punkt ciężkości na podbój zewnętrzny. Świadczy to o niedocenianiu sił społecznych.

Na nowe tory pchnęła badania nauka radziecka, chociaż nie od razu, gdyż w ciągu pierwszych lat kilkunastu po Rewolucji Październikowej dominowała „szkoła Pokrowskiego“, który reprezentował, jak widzieliśmy, jeden z kierunków przedrewolucyjnych („materializm ekonomiczny“), a w zakresie genezy państwowości nawiązywał do teorii Kluczewskiego, wysuwając na plan pierwszy rozwój stosunków handlowych z zagranicą. Tego rodzaju postawienie kwestii nie odpowiadało założeniom nowej metody naukowej — materializmu historycznego, który za główną siłę, nadającą kierunek rozwojowi społeczeństwa, uznaje oczywiście nie handel, lecz produkcję i ogół związanych z nią sił i stosunków. Dobitnie sformułował to założenie J. Stalin, podnosząc, że o przeobrażeniach społeczeństwa decyduje „sposób zdobywania środków do życia, niezbędnych dla istnienia ludzi, sposób produkcji dóbr materialnych — żywności, odzieży, obuwia, mieszkania, opału, narzędzi produkcji itp. — niezbędnych dla życia i rozwoju społeczeństwa“.⁶¹ Dawna historiografia rozpatrywała problem genezy państwa ruskiego ograniczając się

⁵⁹ Presniakow: *Kniażoje prawo*, s. 190—195.

⁶⁰ Autor sam widocznie odczuwał, że bezpośredni materiał źródłowy nie daje dostatecznej podstawy do tej tezy i powoływał się na ogólnie-europejską rolę Normanów. *Lekcji I*, s. 66. ale ten argument, sędzę, zwraca się przeciw tezie. W późniejszej literaturze D. M. Odiniec: *Wozniknowienie gosudarstwiennogo stroja u wostocznych Sławian*. Paris 1935, odrzucając tezę Kluczewskiego o handlowej genezie państwa ruskiego i przyznając miastom znaczenie przede wszystkim militarne, wypowiadał się jednak stanowczo przeciw koncepcji, jakoby Waregowie byli twórcami tego państwa i określał ich rolę w dziejach kultury ruskiej, jako negatywną.

⁶¹ *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)*. Krótki kurs, Warszawa 1948 s. 136; J. Stalin: *Woprosy leninizma*. 1941, s. 550. Por. też artykuł redakc. pt. *Znaczenie trudów towarzysza Stalina dla izuczenia rannich periodow istorii. Kratkije soobszczenija o dokładach etc.* t. 32 (1950), s. 3—6.

w zasadzie do danego konkretnego środowiska i jego historycznych warunków, a pomijając tło porównawcze. Stąd dowolne podejście do problemu; przeobrażenia ustrojowe uzależnione nieraz od przypadków, personalnych lub lokalnych czynników. Nowa metodologia traktuje państwo, jako ogniwo w prawidłowym procesie historycznym, który znajdował wyraz w kolejnym następstwie po sobie określonych formacji społecznych. Najstarsza formacja, mianowicie społeczeństwa bezklasowego, zorganizowanego we wspólnocie pierwotnej, nie zna też państwa, które pojawia się dopiero w społeczeństwie klasowym, jako wytwór klasy dominującej i jako środek ujarznienia przez nią masy ludowej. Tedy wytwarza państwo formacja niewolnicza, ale sama nie występuje jako zjawisko powszechne. Mimo istnienia instytucji niewoli ustrój niewolniczy nie rozwinął się u ludów Europy średniowiecznej, nie wyłączając oczywiście i Rusi, Próby wykazania tej formacji na Rusi kijowskiej (B. I. S y r o m i a t n i k o w) nie dawały pozytywnego wyniku, dziś historiografia radziecka przyjmuje bez zastrzeżeń, że społeczeństwo ruskie, skoro nastąpiło zróżnicowanie klasowe, poszło po linii bezpośredniego wytworzenia formacji feudalnej. Tedy i państwowość ruska po swym skryształowaniu się znalazła wyraz nie w państwie niewolniczym, lecz feudalnym. Nauka o formacjach zawiera tylko ogólne ramy, które ułatwiają systematyzację faktów historycznych, podobnie jak założenie o produkcji wskazuje tylko na główną siłę procesu historycznego, ułatwiając orientację w jego przebiegu. Natomiast do zadań historiografii należało odtworzenie konkretnego obrazu przeobrażeń gospodarczo-społecznych, które doprowadziły do uformowania się ruskiego państwa feudalnego.

Siłą rzeczy punkt ciężkości badań przeniesiono na sposób produkcji, w którym zgodnie z postulatami materializmu historycznego należy poszukiwać „klucza do zbadania praw rządzących dziejami społeczeństwa”.⁶² W sposobie produkcji odróżnia się dwa elementy: siły wytwórcze (tzn. środki produkcji i ludzi, którzy produkują) oraz odpowiadające tym siłom stosunki produkcji (tzn. przede wszystkim własność środków produkcji, zależnie od tego w czym ręką się znajdowała). Za punkt wyjścia badań bierze się rozwój sił wytwórczych a w pierwszej linii narzędzi produkcji.⁶³ Zgodnie z tym założeniem skoordynowano ściśle badania historyczne z archeologicznymi, które wzięły wielki rozmach, a również z etnograficznymi, co umożliwiło dokładniejsze śledzenie rozwoju techniki oraz lepsze poznanie gałęzi produkcji, oświetlonych bardzo słabo w źródłach pisanych, oraz powiązanie tych faktów z przemianami społecznymi i genezą państwowości. Z pomocą również archeologii przesunięto głęboko wstecz badania nad początkami Słowiańszczyzny wschodniej i jej historią polityczną, wiążąc je z problemem etnogenezy Słowian w ogóle. W świet-

⁶² Hist. Kom. Partii, s. 138, Stalin: op. cit. s. 552.

⁶³ Jak wyżej.

⁶⁴ Por. ostatnio P. N. T r e t i a k o w: Wostocznoślawianskije plemiena. M. L. 1948, s. 3; S. W. J u s z k o w: Obszczestwiennopoliticeskij stroj i prawo Kijewskiego gosudarstwa. Moskwa 1949 s. 12. Nader starą metrykę w zakresie kultury i stosunków gospodarczych wystawiał Rusi Kijowskiej M. R o s t o w t z e f f: Iranians and Greeks. Oxford 1922, por. tenże: Les origines de la Russie kievienne. Revue des Etudes Slaves II (1922) s. 5—18.

le tych dociekań stało się możliwe traktowanie państwa kijowskiego już nie jako początkowego momentu w dziejach Rusi, ale jako rezultatu długotrwałych dawniejszych procesów,⁶⁴ które przynajmniej w ogólnych zarysach lub fragmentach dają się odtworzyć. Rzecz oczywista przeprowadzono badania nad rozwojem techniki produkcji i różnych dziedzin wytwórczości zastanawiając się nad tym, zgodnie z postulatami materializmu historycznego w jakiej zależności od tych zjawisk pozostawały przeobrażenia społeczne oraz procesy państwowotwórcze.

Przesłanki techniczno-gospodarcze rozwoju społecznego i politycznego Słowiańszczyzny wschodniej, uwzględniane już przez Pokrowskiego ale bez bliższej znajomości realiów, konkretnie przedstawił i rozwinął P. N. Tretjakow, nawiązując ewolucję ustrojową do postępów w zakresie techniki rolnictwa. W pracy, poświęconej rolnictwu wypaleniskowemu (żarowemu), opartej głównie o materiały dalekiej północy (b. gub. ołoniecka, archangielska), ale również innych terytoriów rosyjskich strefy leśnej, badacz ten wykazał, że uprawie wypaleniskowej w jej archaicznej fazie, gdy do wżruszenia ziemi posługiwano się motyką, odpowiadała wspólnota wielkiej rodziny. Z materiałów tych wynika ciekawy obraz: w tych samych wsiach wielkie rodziny uprawiały gospodarkę wypaleniskową, podczas gdy wchodzące w skład wielkich małe rodziny prowadziły na innych gruntach gospodarkę orną, tworząc gminę terytorialną.⁶⁵ Kolektywny sposób uprawy tłumaczy się tym, że technika wypaleniskowa wymagała dużego wysiłku i znacznego nakładu pracy. Postęp polegał na tym, że zaczęto używać narzędzi, obsługiwanych zwierzęcą siłą roboczą, brony „sękowatej“, a następnie sochy, która zdaniem autora rozwinęła się z owej brony. Przejście do rolnictwa ornego oznaczało indywidualizację gospodarki i stworzyło warunki dla feudalizacji społeczeństwa. Pierwsze żelazne ostrza soch są znane na północy na obszarze Bułgarii nadkamskiej (z doby powstawania tamtejszych grodów), gdzie indziej żelazne lemieszki ukazują się w strefie leśnej nie wcześniej niż X — XI w.⁶⁶ Siłą rzeczy podane przez autora daty, mające znaczenie orientacyjne dla ustalania początków ustroju feudalnego, a pośrednio i państwowości, były tymczasowe, odpowiadając stanowi ówczesnych poszukiwań archeologicznych. Świeżo zostało odkryte w Ładodze żelazne ostrze sochy z w. VII.⁶⁷ W każdym razie archeologia radziecka podjęła dalsze badania, które naświetliły tezę autora, wysnutą głównie z danych etnograficznych z pomocą materiału wykopaliskowego i dostarczyły nowych danych do wyjaśnienia zależności między rozwojem techniki rolnictwa a przeobrażeniami ustrojowymi.⁶⁸ W późniejszych swych pra-

⁶⁵ P. N. Tretjakow: Podsiecznoje ziemledielie w Wostocznoj Jewropie. Izwiestija Gosud. Akad. ist. mat. kultury t. XIV, zes. I, 1932 s. 9. Por. też ostatnio art. tegoż: Sielskoje choziajstwo i promysły. Istorija kultury drewn. Rusi I, M. L. 1948, s. 47 nn.

⁶⁶ Tretjakow: Pods. ziemi., s. 27.

⁶⁷ W. I. Rawdonikas: Staraja Ładoga. Sowietkaja Archeologija XII (1950) s. 39 n.

⁶⁸ Np. w pracach Arcichowskiego, Rawdonikasa, Rybakowa, por. M. N. Martynow: Razłożenie rodowego stroja na territorii Wierchniego Powożja. Izwiestija Ak. N. SSSR, Otdiel. obszczestw. nauk. 1938 s. 161 nn.

cach Tretiakow omówił owe przeobrażenia w nawiązaniu do zmian w technice produkcji. Przejście do rolnictwa ornego spowodowało rozkład wspólnoty rodowej, a co za tym idzie formowanie się klas społecznych i dalszą ewolucję w kierunku wytworzenia się ustroju państwowego. Przemiany nie odbywały się na obszarze Słowiańszczyzny wschodniej równocześnie: tereny południowo-zachodnie nad Dnieprem już przed połową pierwszego tysiąclecia naszej ery przeszły do rolnictwa ornego, co pociągnęło za sobą przekształcenie się pierwotnej wspólnoty rodowej we wspólnotę terytorialną⁶⁹. Dzieje Antów, Sklawinów świadczą o istnieniu zorganizowanych plemion, prowadzących wojny łupieskie, które przyczyniały się do wzbogacenia wódzów i pogłębienia nierówności majątkowej. W tych warunkach przyszło do powstania pierwszych państw słowiańskich w w. VII. W ich rządzie autor umieścił związek państwowy dulebsko-wołyński, poświadczony przez relację latopisarską i Masudiego.⁷⁰ Jednak szersza organizacja państwowa w tym czasie nie utrwaliła się: po wojnach bałkańskich w. VI i walkach z Awarami nastąpił tu okres za-stoju.⁷¹ Tymczasem północno-wschodnie plemiona, które jeszcze w połowie I tysiąclecia n. e. uprawiały gospodarkę wypaleniskową i przeżywały fazę ustroju patriarchalno-rodowego, zdołały przyspieszyć ewolucję gospodarczo-społeczną i w w. VII — IX po przejściu do rolnictwa ornego porzuciły ustrój rodowy.⁷²

Technika rolnictwa tylko w tym wypadku mogła mieć decydujący wpływ na rozwój stosunków społecznych, jeśli ta gałąź gospodarstwa bądź stanowiła podstawowe źródło egzystencji, bądź przynajmniej zajmowała w całokształcie produkcji poważne miejsce. Liczne badania archeologów radzieckich dostarczyły i w tym względzie wyraźnych wskazówek. Rezultaty tych badań wykrył B. D. Grekow celem naświetlenia podbudowy gospodarczej państwa kijowskiego i zestawił je z danymi, jakie do tej kwestii zawierają źródła pisane. Na podstawie obfitych materiałów wybitny ten uczoney wykazał, że rolnictwo było odwiecznie głównym zajęciem Słowian, zaakceptował też spostrzeżenia o przejściu od formy wypaleniskowej do ornej i wywołanych przez to przeobrażeniach ustrojowych.⁷³ Źródła historyczne pisane pozwalają stwierdzić

⁶⁹ P. N. Tretiakow: *Anty i Ruś, Sowietskaja Etnografija* 1947 nr 4, s. 78 n. Tenże, *Wostoczność plem.*, s. 79. Snując wywody o etnogenezie Słowian wschodnich, autor jest skłonny nawiązać początki ich kultury rolniczej do rolniczych mieszkańców neolitu (wstęgowców), *ibid.* s. 16. Zresztą zagadnienia etnogenetyczne są dotąd sporne, por. wywody M. Artamowa: *K woprosu o proischożdienii wostocznych sławian. Woprosy istorii* 1947 nr 9, s. 97—108. Omówił problem pochodzenia Słowian w literaturze radzieckiej T. Lehr-Spławiński: *Zagadnienie pochodzenia Słowian w świetle nauki polskiej i rosyjskiej. Światowit. t.* (1948/9) s. 39—50.

⁷⁰ Tretiakow: *Wostoczność plemienia*, s. 89 nn.

⁷¹ *Ibid.* s. 144.

⁷² *Ibid.* s. 145, 147.

⁷³ Grekow wielokrotnie omawiał to zagadnienie, stale uzupełniając wywody, zwłaszcza na podstawie ostatnich badań archeologicznych. Ważniejsze prace na ten temat: B. D. Grekow: *Feodalnyje odnoszenija w Kijewskom gosudawie* ² M. L. 1937 s. 58—67. Praca wydawana następnie pod tytułem *Kijewskaja Ruś*, ostatnie wydanie z r. 1949 s. 33—67, *Krestjanie na Rusi s drevniejszich wremien do XVII w.*, M. L. 1946 s. 21—59.

że w dobie kijowskiej istniały jedynie przeżytki ustroju rodowego, który siłą rzeczy musiał ulec rozkładowi już wcześniej.⁷⁴ Nie mniej zachowała się „wielka rodzina“, wchodząca w skład wspólnoty terytorialnej, która przedstawiała nowy typ ustrojowy; zarazem dawne plemiona ustąpiły miejsca nowym jednostkom politycznym, powstałym w toku kształtowania się państwowości: okręgom rodowym.⁷⁵ Proces był długotrwały: zanim przyszło do skryształowania się państwa kijowskiego, źródła pozwalają wnosić o istnieniu kilku szerszych związków politycznych, jak utworzony przez Antów z Bożem, następnie przez Dulebów, za podobne też — przedkijowskie — twory autor uznaje Kujabię, Sławię i Artanię, wspomniane w źródłach arabskich.⁷⁶ Państwo organizuje klasa społeczna, mająca przewagę gospodarczą, podporządkowując sobie masę ludową. Na Rusi, gdzie rolnictwo stanowiło podstawę egzystencji, rolę czynnika państwowo-twórczego mogła spełniać tylko klasa, która się wyłoniła z majątkowego różnicowania wsi, tzn. wielka własność ziemska, na niej się opierała władza książęca, posługująca się przy organizacji państwa drużyną.⁷⁷ Powstała „barbarzyńska“ przedfeudalna monarchia Rurykowiczów, stanowiąca fazę przejściową między okresem „demokracji wojskowej“ a epoką feudalizmu.⁷⁸ Ostatnio autor sprecyzował chronologię początków feudalizmu, które się wiążą tak ściśle z problemem powstania państwa. Według wskazań Stalina, K i r o w a i Ż d a n o w a należy odróżnić ustrój feudalny z jednej a przedfeudalny, kiedy nie było jeszcze poddaństwa chłopów, z drugiej strony. Grekow stwierdza, że Ruska Prawda zawiera wskazówki o istnieniu stosunków feudalnych już w w. X — XI, a nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby przyjąć obecność chłopów, feudalnie zależnych, już w w. IX. Nowy feudalny ustrój dojrzewa zupełnie w w. X — XI.⁷⁹

Streściliśmy wywody dwóch uczonych radzieckich, odnoszące się do interesującego nas zagadnienia. Nie wykazują one rozbieżności, naświetlając z różnych stron ten sam problem. Natomiast trzeci badacz, który się przyczynił wiele do zbadania dziejów Rusi Kijowskiej i jej genezy, S. J u s z k o w, w niektórych punktach wyraża odmienne zapatrywania mimo zasadniczej zgodności co do podbudowy gospodarczej i następstwa form ustrojowych. Autor ten przyjmuje, że Antowie utworzyli nie efemeryczny związek państwowo-wojskowy, ale dosyć trwałe państwo, które po swym upadku musiało pozostawić ślady w późniejszej organizacji politycznej Słowian wschodnich.⁸⁰ W ten sposób geneza państwowości ruskiej zostaje przesunięta wstecz. Zgodnie z przyjętym w historiografii radzieckiej poglądem autor uznaje, że państwo ogólnoruskie ze stolicą w Kijowie poprzedziły państwa lokalne, w szczególności

⁷⁴ Grekow: Krestjanie na Rusi, s. 69, Kijewskaia Ruś, s. 80.

⁷⁵ Grekow: Krestjanie na Rusi, s. 70 nn. Kijewskaia Ruś, s. 80 n., 91, zob. również tenże, Bor'ba Rusi za sozdanie swojego gosudarstwa. M. L. 1946 s. 40, 45.

⁷⁶ Grekow: Kijewskaia Ruś, s. 436 n.

⁷⁷ Ibid. s. 290, por. tenże: Obrazowanie Russkogo gosudarstva. Izwestiia Ak. Nauk, ser. ist. i filos. II (1945), s. 129.

⁷⁸ Grekow: Kijewskaia Ruś, s. 306, 315.

⁷⁹ B. D. Grekow: Stalin i istoriczeskaja nauka Izv. Ak. N. ser. ist. i filos. (1949) s. 493.

⁸⁰ Juszkow: Obszczestwiennopoliticeskij stroj. s. 37.

księstwa kijowskie, nowogrodzkie, połockie. Państwa te organizowały „Ruś“. Była to w rozumieniu autora grupa społeczna, powstała z rozkładu pierwotnej wspólnoty, a rekrutująca się z pośród rzemieślników, kupców, szefów wojskowych, którzy osiadali po miastach. Grupy te z książętami na czele podporządkowały sobie okoliczną ludność słowiańską zorganizowaną we wspólnotach. Początkowo nazwę Rusi przybrała grupa osiadła w Kijowie, ale nazwa została rozciągnięta na całe zorganizowane przez nią państwo.⁸¹ Jest to ostatecznie wyrażony pogląd tego autora, który dawniej kładł nacisk na organizującą rolę arystokracji ziemskiej.⁸² Obecnie przesuwając punkt ciężkości raczej na elementy miejskie, trudniące się rzemiosłem i handlem. Nie można też pominąć podanej przez autora charakterystyki państwa przedfeudalnego, w którym toczyła się walka trzech układów: patriarchalnego (pierwotnej wspólnoty), niewolniczego i feudalnego: z walki tej wyszedł zwycięsko ustrój feudalny.⁸³ Pogląd ten zyskał prawo obywatelstwa w nauce radzieckiej.⁸⁴

Dającą się zauważyć ewolucję w ujmowaniu genezy i składu dominującej grupy społecznej należy tłumaczyć w związku z osiągnięciami ożywionych w ostatnich latach badań nad rozwojem miast staroruskich. Na podstawie tych badań można dość wyraźnie określić rolę, jaką przypadała miastom (w znaczeniu centrów życia handlowo-przemysłowego) w procesie genetycznym państwowości ruskiej. Wyniki tych badań zawierają dwie ogólne prace M. N. Tichomirowa oraz B. A. Rybakowa. Pierwszy z tych autorów zajął się wyjaśnieniem handlowo-przemysłowego charakteru osiedli, jakie powstawały przy ważniejszych grodach (zamekach) ruskich. Nie wytworzyły się one na tle pomyślanej koniunktury w handlu zewnętrznym jedynie, jak mniemał Kluczewski, chociaż handel ten istotnie się przyczynił do ich wzbogacenia, lecz zaspakajały wewnętrzne potrzeby społeczeństwa, zapotrzebowanie na wyroby przemysłowe krajowych rzemieślników miejskich. Toteż skupienia miast powstawały w żyznych rejonach rolniczych, które wymieniały produkcję gospodarstwa wiejskiego na wyroby rzemieślnicze swych ośrodków miejskich.⁸⁵ Początki życia rzemieślniczo-handlowego przy grodach ruskich autor stwierdza już w w. IX — X,⁸⁶ jednakowoż jego uintensywnienie datuje dopiero od końca w. X, kiedy na podgrodziach formują się posady, czyli właściwe osiedla rzemieślników i kupców.⁸⁷ Z chronologii tej zdawałoby się wynikać, że wzrost osad miejskich nie poprzedzał rozwoju państwowości, ale raczej towarzyszył jej procesom.

⁸¹ Ibid. s. 43, 60 nn. Według innego poglądu „Ruś“ oznaczała odwiecznie Polan i ziemię kijowską, M. N. Tichomirow: Proischozhdienie nazwanij „Ruś“ i „Russkaja ziemia“. Sowietskaja etnografija, zbornik stat. VI—VII. M. L. 1947, s. 60—80.

⁸² S. W. Juszkow: Oczerki po istorii feodalizma w Kijewskoj Rusi. M. L. 1939, s. 142 nn. 169, 31 nn.

⁸³ S. Juszkow: K woprosu o dofeodalnom (*warwarskom*) gosudarstwie. Woprosy istorii 1946, nr. 7, s. 45.

⁸⁴ Por. np. K. W. Bazilewicz: Sowietskaja Kniga 1950 nr. 2, s. 64.

⁸⁵ M. N. Tichomirow: Drevnierusskije goroda. Uczyenyje Zapiski Mosk. gos. Uniw., wyp. 99. M. 1946, s. 35 nn.

⁸⁶ Ibid. s. 9, 13.

⁸⁷ Ibid. s. 25, 252.

I R y b a k o w w swym wielkim dziele wykazuje na podstawie obszernego materiału wykopaliskowego podstawowe znaczenie produkcji rzemieślniczej w rozwoju miast na Rusi. Początki miast przypadają na w. IX — X. W w. XI nastąpiło też udoskonalenie techniki rzemieślniczej, rozpowszechnienie koła garncarskiego, podniesienie produkcji metalowej. Dalszy postęp techniki rzemieślniczej zaznacza się w drugiej połowie w. X i znajduje się w związku z zaopatrzeniem dworu książęcego i drużyny. W w. XI produkcja rzemieślnicza przybiera charakter masowy, a jej rozkwit zaczyna się od połowy w. XII.⁸⁸ Kluczewski sądził, że miasta stworzyły państwo, wyniki nowszych badań radzieckich każą raczej uznać synchronizm obu zjawisk: miast i państwa.

W nowszej historiografii radzieckiej obok podstawowych prac G r e k o w a, a również J u s z k o w a, które się przyczyniły w wielkiej mierze do wyjaśnienia przebiegu procesów zróżnicowania klasowego, powstawania państwowości i feudalizacji, ukazała się jeszcze obszerna praca W. W. M a w r o d i n a, poświęcona specjalnie zagadnieniu powstawania państwa staroruskiego. Jest to dzieło pożyteczne, ponieważ zestawia dotychczasowe osiągnięcia nauki rosyjskiej, a w szczególności radzieckiej, dotyczącej tego problemu, uwzględniając wyczerpująco literaturę. Autor śledzi szczegółowo przeobrażenia gospodarczo-społeczne, zapoczątkowane zmianami w obrębie produkcji, mianowicie jej podstawowej gałęzi — rolnictwa,⁸⁹ które przechodzi od formy wypaleniskowej do ornej, i daje obraz zaniku ustroju rodowo-plemiennego i kształtowania się społeczeństwa klasowego, którego górna dominująca grupa, wymieniona w źródłach w. IX — X pod nazwami książąt, bojarów, Rusów itp. powstała zdaniem autora z trzech elementów: 1) arystokracji pleiennej, 2) zamożniejszych rodzin, które wyodrębniły się wskutek rozkładu wspólnoty wiejskiej, 3) Waregów, kupców rozbójników i łupieżców, którzy osiadając po miastach stapiali się z miejscową arystokracją.⁹⁰ Grupa ta osiągnęła władztwo, a więc wzięła udział w organizowaniu państwa, nie tyle dzięki podbojowi, ile w wyniku ewolucyjnych przemian społeczeństwa, władztwo zaś polegało na posiadaniu ziemi oraz na eksploatacji pozaekonomicznej ludności wiejskiej. Początkowo grupa ta, zorganizowana jako drużyna książęca, utrzymywała się bezpośrednio z danin, jednak z czasem coraz większe znaczenie osiągała własność ziemska. Pierwsze objawy życia państwowego u Słowian wschodnich autor widzi w organizacjach politycznych Antów, które jest skłonny uznać za „barbarzyńskie państwo“. Jako „protopaństwo“ określa związek Dulebów na Wołyniu, rozbitý wskutek uderzenia Awarów w początku w. VII.⁹¹ Paręset lat później na początku w. IX istniał na Rusi cały szereg księstw plemiennych, których główną siłę stanowiły oddziały wojsko-

⁸⁸ B. A. Rybakow: Remiesło drewniej Rusi. Izdat. Ak. N. 1948, s. 97, 431, Por. syntetyczny artykuł tegoż, *Drewnierusskij gorod po archieologičeskim dannym*. Izw. AK. N. ser. ist. i filoz. VII (1950), s. 239—249, o rzemiośle s. 244.

⁸⁹ W. W. Mawrodin: *Obrazowanie drewnierusskogo gosudarstwa*. Leningrad 1945, rozdział IV, zob. s. 114.

⁹⁰ Ibid. s. 158 nn.

⁹¹ Ibid. s. 175 nn.

we, zwane „tysiącami“, znajdujące się w ręku rodowo-plemiennej arystokracji. Ale obok nich powstała nowa organizacja wojskowa, książęco-drużynna,⁹² która, jak się zdaje wynikać z wywodów autora, odegrała decydującą rolę w procesach państwowotwórczych Rusi, a składała się w pewnej części z najemników normańskich. Z tego powodu wysunął zastrzeżenia S. A. Pokrowski, uznając m. in., że autor niedostatecznie wziął pod uwagę ten czynnik społeczny, który przedstawia lokalna arystokracja, ulegająca feudalizacji.⁹³

Dzięki badaniom radzieckim została w ogólnych zarysach wyjaśniona podbudowa gospodarczo-społeczna państwa kijowskiego. Doczekały się nowego i trafnego naświetlenia podstawowe przemiany w produkcji, które w dalszej konsekwencji pociągnęły za sobą rozkład wspólnoty rodowej i zróżnicowanie klasowe społeczeństwa. Również został uwypuklony fakt, że państwowość rozwinęła się w wyniku procesów wewnętrznych, a nie została od zewnątrz drogą podboju narzucona.⁹⁴ Słusznie też zredukowano znaczenie handlu jako czynnika zachodzących przeobrażeń, a wysunięto na czoło udoskonalenie produkcji. Zarazem zaznaczyła się tendencja do podniesienia roli produkcji miejskiej, rzemieślniczej i wyłonionej na tym tle ludności rzemieślniczej, która miała występować, jako jeden z czynników organizacyjnych obok arystokracji plemiennej, czerpiącej środki z własności ziemskiej tudzież z wypraw wojennych i łupiestwa.

Mimo tak pozytywnych osiągnięć problem pozostaje, jak stwierdzają nieraz radzieccy uczeni, daleki od wyczerpania.⁹⁵ Już same, coraz to nowe, odkrycia archeologiczne pociągają za sobą nieraz konieczność rewizji dotychczasowych poglądów. Wydarzenia życia naukowego z ostatnich lat paru wskazują, że należy oczekiwać dalszego rozwoju badań w tej dziedzinie, które przyniosą niewątpliwie nowe wyniki. Doniosłe znaczenie dla historii podobnie jak dla innych dyscyplin społecznych, a w szczególności dla najwcześniejszych dziejów, mają artykuły i wypowiedzi J. Stalina w sprawie językoznawstwa. Słusznie stwierdzono, że zawarte w nich wskazania zadały cios próbom uproszczonej interpretacji procesu dziejowego,⁹⁶ przyczynią się przeto do pogłębienia badań historycznych. Ostatnia dyskusja nad artykułami B. F. Porzniewa, który mimo ciekawego postawienia problemu chłopów w świecie feu-

⁹² Ibid. s. 196 nn.

⁹³ S. A. Pokrowski: O naczale Russkogo gosudarstwa. Wiestnik drevniej. istorii 1946 nr. 4, s. 101—109. Nie uznawał też Pokrowski państwowego charakteru związków, jakie tworzyli Antowie. Por. ostatnio zwięzłe przedstawienie początków państwa kijowskiego i jego ustroju: W. W. Mawrodin: Socialno-politiceskij stroj. Istorija kultury drevniej Rusi t. II. M. L. 1951, s. 7—30. W w. IX—X dawne związki rodowo-plemienne przekształcają się w terytorialne, obejmujące różne plemiona, główne źródło bogactw bojarstwa stanowi jeszcze danina, czyli przedfeudalna forma eksploatacji, jednak rozwija się wielka własność, oparta głównie o rentę odrobkową.

⁹⁴ Por. np. P. I. Laszczenko: Istorija narodnogo chozjajstwa ZSSR. I,

⁹⁵ Laszczenko: I. cit. A. Mongajt i G. Fiedorow: Woprosy istorii Wielikogo Nowgoroda. Woprosy ist. 1950, nr 9 s. 107, *Możno skazat, czo wopros o wozniknowienii russkogo gosudarstwa wsie jeszcze ostajetsia odnim iz najmienieje razrobotannyh w naszej naukie.*

⁹⁶ Por. art. red. Znaczenie trudów I. W. Stalina, po woprosam jazykoznanja dla sowietskoj istoriceszkoj nauki. Wopr. ist. 1951 nr. 7 s. 4.

dalnym oświetlił jednostronnie rolę walki klasowej w rozwoju społeczeństwa feudalnego,⁹⁷ przekonuje o aktualności tych wskazań dla obecnej, a zachowując one znaczenie i dla przyszłej historiografii. Dodać należy, że dla badań nad początkami społeczeństwa klasowego artykuły Stalina mają jeszcze specjalną wagę. Nauka wykorzystywała na tym polu z powodzeniem obok źródeł pisanych pozostałości materialne, zawarte w wykopaliskach, oraz dane etnograficzne: obecnie zostanie ułatwione również należyte uwzględnienie materiałów językowych, stanowiących nieraz ważne świadectwo przeszłości.

Jeśli idzie o genezę państwowości, należy zwrócić uwagę na prawo „przechodzenia z dawnej jakości do nowej drogą wybuchu“. Stalin wyjaśnia o tym prawie: „Obowiązuje ono w stosunku do społeczeństwa podzielonego na wrogie klasy. Nie ma ono natomiast zupełnie mocy obowiązującej dla społeczeństwa, nie mającego wrogich klas“.⁹⁸

Państwo powstaje w następstwie zróżnicowania klasowego, to też wymaga zastanowienia się problem, w jakiej mierze w jego genezie należy liczyć się z momentem ewolucji a przewrotu.

Interesujące wyniki dała przeprowadzona ostatnio dyskusja nad periodyzacją historii ZSRR epok feudalizmu i kapitalizmu, ogłoszona na łamach czasopisma „Woprosy istorii“. Naszego problemu dotyczą w dużej mierze artykuły, odnoszące się do epoki feudalizmu, którego geneza wiąże się najściślej z zagadnieniem początków państwowości. Otwierający dyskusję artykuł K. Bazilewicza stanowi zarazem niejako zamknięcie i zsumowanie poprzednich badań radzieckich m. inn. nad genezą państwa i feudalizmu. Powołując się na wypowiedzi Lenina, autor przyjmuje, że okres feudalizmu trwał na Rusi lat 1000 od w. IX do XIX. Jednakowoż elementy feudalizmu rozwijały się stopniowo, sięgając wstecz epoki wspólnoty pierwotnej, następnie przekształcając się w układ, który istniał obok rozkładającej się wspólnoty i patriarchalnego niewolnictwa, nim wreszcie w końcu w. XI i na początku w. XII system feudalny stał się panujący.⁹⁹ Zdaniem autora większość historyków zgadza się, że państwo kijowskie do połowy w. XI nie może uchodzić za feudalne. Istniało państwo „barbarzyńskie“, w którym przeważna część ludności była zorganizowana w ramach ustroju wspólnoty, jednak jej kosztem rozwijał się feudalizm, aż odniósł zwycięstwo. Walka między stosunkami niewolniczymi a feudalnymi toczyła się w obrębie tych samych gospo-

⁹⁷ Artykuły te zostały poświęcone walce klasowej w epoce feudalizmu i uznają chłopów za decydujący czynnik rozwoju dziejowego w owej epoce: B. F. Porszniew: Sowremiennyj etap marksistko-leninskogo uczenia o roli mas w burżuaznych rewolucjach. Izwiestija Akad. Nauk ser. ist. filos. V (1948) s. 473—488; Istorija srednich wiekow i ukazanie towarzysza Stalina ob „osnownoj czertie“ feodalnego obszczestwa, tamże VI (1949), s. 521—537; Formy i puti krestjanskoj borby protiv feodalnoj ekspluataczii, tamże VII (1950), s. 205—221. Suszcznost feodalnego gosudarstwa, tamże VII. (1950) s. 418—444. Zob dyskusję nad tymi artykułami, tamże VIII (1951) s. 201—208, oraz E. A. Kosminskij: O problemie klassowej borby w epochu feodalizma, tamże VIII (1951), s. 237—255.

⁹⁸ J. Stalin: W sprawie marksizmu w językoznawstwie. Literatura Radziecka 1950, nr 9, s. 16. Zagadnienie periodyzacji w literaturze radzieckiej omówił ostatnio J. Bardach: O periodyzacji dziejów i jej ujęciu w historiografii radzieckiej. Przegląd. Histor. t. 40 (1950) s. 29 nn.

darstw, to też za mylny uznaje autor sąd Juszkowa o czterech klasach społeczeństwa, złożonego z niewolników, ludności zależnej feudalnie, właścicieli niewolników i feudałów.¹⁰⁰ Stosunki feudalne istniały w zależkowej formie może już nieco przed w. IX, aż do połowy w. XI trwał okres przedfeudalny, który autor włącza do epoki feudalizmu ze względu na rozwinięte już różnicowanie klasowe.

Dalsza dyskusja potoczyła się częściowo nad ustaleniem kryterium podziału epoki feudalnej na okresy.¹⁰¹ Bezpośrednio nas dotyczy inne podniesione podczas dyskusji zagadnienie: chronologii okresu przedfeudalnego, na który też przypadają początki państwa. Według A. Pjankowa okres przedfeudalny nie mógł zacząć się z chwilą powstania państwa kijowskiego, stanowiącego wynik dłuższego okresu, w którym rozwinęło się różnicowanie klasowe. W związku z antagonizmami powstawały niewielkie księstwa przedfeudalne, połączone w w. IX pod władzą księcia kijowskiego. Początki okresu przedfeudalnego autor datuje w przybliżeniu na w. VII—VIII n.e. Państwo kijowskie (w. IX) powstało mniej więcej w połowie tego okresu.¹⁰² Wniosek ten opiera się na dedukcji.

Natomiast dwaj badacze ukraińscy W. Dowżenok i M. Brajczewski postawili na nowo problem chronologii w oparciu o interpretację źródeł pisanych i archeologicznych.¹⁰³ Jako kryterium terminus a quo feudalizmu autorzy przyjęli zgodnie ze wskazówką J. Stalina, A. Żdanowa i S. Kirowa fakt istnienia feudalnej zależności chłopów. Ich zdaniem istniała ona już w w. IX. Wnoszą o tym z pomocą nowej interpretacji instytucji daniny (trybutu) uznanej przez autorów za rentę feudalną. Ponieważ dań była zjawiskiem powszechnym na Rusi Kijowskiej w IX—X, autorzy konkludują, że to państwo nosiło już feudalny, a nie przedfeudalny, charakter. W poszukiwaniu terminus a quo okresu przedfeudalnego autorzy zwrócili

⁹⁹ K. Bazilewicz: Opyt periodizacji istorii SSSR feodalnogo perioda. Woprosy istorii 1949 nr 11, s. 66.

¹⁰⁰ Juszkow: K woprosu. Woprosy ist. 1946, nr 7, s. 60.

¹⁰¹ Bazilewicz: op. cit. wysunął jako kryterium dla epoki feudalizmu rozwój renty feudalnej, jednak ta koncepcja spotkała się z krytyką ze strony innych uczestników dyskusji (m. inn. P. Miroszniczenko, A. Zimin, J. Miller) podobnie nie znalazł uznania pogląd I. Smirnowa: Obszczije woprosy periodizacii istorii SSSR. Wopr. ist. 1950 nr. 12, s. 77—99, że za główne kryterium periodyzacji należy przyjąć rozwój ustroju państwowego, etapy w historii państwa. W zasadzie wskazano w wyniku dyskusji na walkę klas jako główną podstawę periodyzacji, ale nie jedyną, zob. artykuł redakcyjny: Ob itogach diskusii o periodizacii istorii SSSR. Wopr. ist. 1951 nr 3, s. 55.

¹⁰² A. Pjankow: O periodizacji feodalnych odnoszenij w Rossii. Wopr. ist. 1950 nr 5, s. 77—84. Por. I. Miller: K woprosu o principach postrojenija periodizacii istorii SSSR, Woprosy ist. 1950 nr. 11 s. 73.

¹⁰³ W. Dowżenok i M. Brajczewskij: O wremieni słoženija feodalizma w drewniej Rusi. Wopr. ist. 1950 nr. 8, s. 60—77. Wywody autorów zostały gruntownie przygotowane dzięki ich poprzednim pracom, zob. W. I. Dowżenok: Do pytanija pro techniku ornoho zemlerobstwa na piwdni Drevnoj Rusi. Archeologija IV (1950), s. 9—26, oraz M. Ju. Brajczewskij: Archeologični materiały do wiwczennia kultury schidnostowianskich plemen VI—VIII st. st., tamże, s. 27—57 autor stwierdza brak cezury między dobą rzymską a kijowską).

uwagę na rozwój narzędzi rolniczych i początki rzemiosła. Radła z żelaznymi ostrzami są znane na Ukrainie od doby Antów, a pługi z szerokimi lemieszami już w w. VII—VIII. Zwiększona wydajność rolnictwa umożliwiła rozwój rzemiosła. Proces wyodrębnienia zaczął się już w w. I—II, gdyż posługiwano się monetami rzymskimi jako środkami wymiany wewnętrznej. Nastąpił rozkład wspólnoty pierwotnej, rozwinęło się zróżnicowanie klasowe i niewolnictwo. Jednak nie przyszło do wytworzenia się formacji niewolniczej. Interpretacja relacji Pseudo-Maurycjusza o niewolnictwie u Słowian dostarcza autorom dowodu, że wyzwalani przez panów jeńcy wojenni wchodzili w zależność feudalną od nich.¹⁰⁴ W ciągu pierwszej połowy I tysiąclecia skryształizowała się drużyna zbrojna. W rezultacie tych przeobrażeń powstał związek plemienny Antów, który autorzy identyfikują ze związkiem Dulebów. Państwo to Antów z połowy I tysiąclecia nosiło charakter przedfeudalny. W w. VIII—IX powstało feudalne państwo kijowskie.

Z tezą autorów, przesuwającą wstecz początki feudalizmu, zgodzili się dalsi uczestnicy dyskusji, W. Paszuto i L. Czerepnin,¹⁰⁵ podkreślając, że fakt istnienia już w w. IX skryształizowanego państwa feudalnego ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii normańskiej, i że jest pożądane ogłoszenie na łamach czasop. „Woprosy istorii“ całego szeregu artykułów, poświęconych charakterystyce stosunków wewnętrznych Rusi w okresie wczesnofeudalnym. W dobie tej stosunki feudalne rozwijały się stale wszędy i w głąb, kurczyła się liczba wolnych chłopów, wchodzących w skład wspólnot, zmieniało się stanowisko gospodarcze i prawne ludności zależnej.

Podobnie wypowiedział się artykuł redakcyjny, zamykający dyskusję,¹⁰⁶ stwierdzając przyjęcie tezy, że na w. IX—X przypada bynajmniej nie początek okresu przedfeudalnego lecz jego zakończenie. W świetle nowych danych okres ten należy zaczynać w w. VII—VIII, a być może w VI—VII. Pogląd, że Ruś Kijowska była pierwszym państwem, wytworzonym przez Słowian wschodnich, uznano za pozostałość teorii normańskiej. W rzeczywistości państwo kijowskie (powstałe w w. IX) poprzedziły trzy lub cztery stulecia bytu państwowego Słowiańszczyzny wschodniej. W dyskusji, jak stwierdza dalej ten artykuł, naświetlono Ruś Kijowską, jako państwo wczesnofeudalne, które przeżywa w tym czasie jeden a nie dwa okresy swych dziejów.¹⁰⁷ W najnowszej literaturze stawia się nawet kwestię jeszcze dalszego cofnięcia w głąb przeszłości poszukiwań nad początkami państwowości ruskiej, mianowicie w nawiązywaniu do państwa Scytów.¹⁰⁸

¹⁰⁴ Dowżenok i Brajczewskij: O wremieni s. 74.

¹⁰⁵ W. Paszuto, L. Czerepnin: O periodizacii istorii Rossii epochi feodalizma. Wopr. ist. 1951, nr 2, s. 52—80.

¹⁰⁶ Ob itogach diskussii o periodizacii istorii SSSR. Wopr. ist. 1951 nr 3, s. 53—60.

¹⁰⁷ Ibid. s. 56.

¹⁰⁸ B. N. Grekow: Oczerednyje zadaczi archeologii w izuczenii skifosarmatskogo perioda. Kratkije Soobszczenija t. 34 (1950), 5. 4. Analogiczną do tezy Dowżenka i Brajczewskiego koncepcję wysuwa w polskiej literaturze naukowej ostatnio W. Hensel: Polskie tysiąclecie. Sprawozdania P. M. A. III (1950), s. 32, przyjmując istnienie przedfeudalnego państwa „Wenedów“.

Ostatnio B. D. Grekow podnosi, że wyjaśnienia J. Stalina w sprawie językoznawstwa, precyzujące stosunek bazy do nadbudowy, skłaniają do zrewidowania dotychczasowego stanowiska i przesunięcia wstecz genezy ruskiego feudalizmu, ponieważ już od połowy I tysiąclecia n.e. daje się stwierdzić zaawansowanie zarówno sił wytwórczych Rusi, jak jej stosunków produkcji, wytworzenie się społeczeństwa klasowego, rozwój wielkiej własności itd.¹⁰⁹

Niewątpliwie teza, nadająca zarówno państwu kijowskiemu, jak układowi feudalnemu, znacznie starszą metrykę, niż dotąd w literaturze przyjmowano, należy do najciekawszych wyników dyskusji nad periodyzacją. Z drugiej strony niech będzie wolno zauważyć, że chronologia nie jest wyłączną miarą znaczenia dziejowego Rusi Kijowskiej i Słowiańszczyzny wschodniej. W ogóle przy ocenie roli dziejowej poszczególnych ludów decydującym momentem wydaje się nie tyle chwila pierwszego ich wystąpienia na arenie historii, ile wkład do dziejów cywilizacji i postępu. Zastug Greków nie oceniamy niżej, aniżeli zastug Egipcjan lub Chaldeczyków. Ruś Kijowska osiągnęła na pewnym etapie przodujące stanowisko, jako wielka potęga polityczna o wysokim poziomie kultury i życia gospodarczego — i już temu zawdzięcza tytuł do zajęcia wybitnego miejsca w historii Europy średniowiecznej, nawet niezależnie od daty uformowania się społeczeństwa klasowego i państwa. Inna sprawa, że dla właściwego zrozumienia Rusi Kijowskiej w dobie jej rozkwitu jest niezbędne jak najdokładniejsze poznanie odległej przeszłości Słowiańszczyzny wschodniej i wyswietlenia początków państwowości, sięgających głębiej wstecz aniżeli dawniej sądzono. Nauka radziecka rozwinęła ożywione badania zarówno nad dobą kijowska, jak dawniejszymi czasami.

W świetle dotychczasowych badań błędna i tracą siłę przekonywującą tezy normanizmu, przypisującego zasługę założenia państwowości ruskiej obcym przybyszom. Już dawni przedrewolucyjni historycy rosyjscy, począwszy od Karamzina, jeśli formalnie akceptowali tezy normańskie, w wyniku źródłowych badań przeważnie przechodzili do wniosków, sprzecznych *de facto* z owymi tezami, wykazując, że państwo ruskie było wytworem rozwoju wewnętrznego społeczeństwa wschodnio-słowiańskiego. Ale badania dawniejsze nosiły charakter dość chaotyczny, nie odznaczały się przeważnie głębszą znajomością czynników procesu historycznego. Nauka radziecka nie tylko wciągnęła do badań nowe materiały, w szczególności rzucając nowe światło na wiele problemów z pomocą odkryć archeologicznych, ale też nadała badaniom cechę planowości, a zarazem ujęła je w określony system, który wiąże poszczególne fakty w organiczną całość i ułatwia zrozumienie tej całości, przedstawiając dzieje nie jako następstwo przypadkowych wydarzeń, ale jako prawidłowy, dynamiczny proces.

¹⁰⁹ B. D. Grekow: Za osuszczenie zadacz postawlennych J. W. Stalinym w jego rabotie „Marksizm i woprosy jazykoznaniija“ Izv. Ak. N. SSSR. ser. ist. i filol. VIII (1951) s. 317 nn. Por. referat tegoż autora wygłoszony 29 czerwca 1951 r. w Instytucie historii. Woprosy ist. 1951 N 10, s. 155.

ственного труда показывает у нас крайнюю поляризацию, выражающуюся в исключительно разившейся пауперизации рабочего класса, а одновременно с ней в огромных заработках руководителей капиталистической промышленности.

Капиталистическая статистика податей не отражает в полной мере настоящего положения дел, хоть бы по тому поводу, что не учитывает безработных масс. Издержки на потребление для состоящего из 4 лиц рабочего семейства составляли в 1933 г. приблизительно 50% таких же издержек в 1928 г. Результатом этого процесса было дальнейшее понижение покупательной способности рабочего класса, а в итоге — дальнейшее углубление кризиса.

ГЕНРИХ ЛОВМЯНЬСКИ

СОСТОЯНИЕ ИССЛЕДОВАНИЙ В ОБЛАСТИ ЭКОНОМИЧЕСКИХ И СОЦИАЛЬНЫХ ОСНОВ ОРГАНИЗАЦИЙ РУССКОГО ГОСУДАРСТВА

В буржуазной западно-европейской науке все еще господствует норманнская теория возникновения и начал русского государства, которая основание киевского государства объясняет экспансией норманнов в Восточной Европе IX — X в.в. Эту точку зрения защищают там до настоящего времени главным образом вследствие ограничения исследований до политической истории. Русская наука, которая старалась всесторонне изучить прошлое своего народа и обратила большое внимание на внутренние исторические процессы, уже в дореволюционное время рассматривала возникновение киевского государства в тесной связи с социальными преобразованиями, а иногда даже с экономическими вопросами. Самый выдающийся русский историк до Соловьева, Карамзин, хотя и признавал участие норманнов в основании русской государственности, но ее возникновение считал результатом развивающихся в течении нескольких веков внутренних процессов. Самая давняя историография, начиная с Татищева, считала родовую организацию исходной точкой внутренней эволюции Руси. Теорию родового начала в строе Руси самым тщательным образом среди буржуазных русских историков обработал Соловьев. К. Аксаков и другие славянофилы противопоставили ей теорию общинного быта, составляющего будто бы специфическое явление древней Руси. Государство образовалось не как результат эволюции общины, но рядом с ней, как механически связанная с общинным бытом организация. Лещков считал государство результатом эволюции общинного быта. Во второй половине XIX в. самым большим успехом пользовалась гипотеза Ключевского, по которой русское государство образовалось как результат во-первых торговых сношений с границей и во-вторых необходимости защиты этих сношений. С этой целью строились города, которые подчинили себе окрестные территории, а потом объединились в одну политическую систему со столицей в Киеве под вла-

стью правящего там князя. В этих преобразованиях норманнский фактор сыграл лишь вспомогательную роль, Слабой стороной теории Ключевского являлось преувеличение роли внешней торговли, на что обратил внимание еще до первой мировой войны Р о ж к о в. Неудовлетворительное разрешение вопроса Ключевским было поводом тому, что один из самых выдающихся довоенных русских историков, П р е с н я к о в, счел завоевание Руси варягами главным фактором в образовании русского государства и признал за ними соответственно важную роль в его организации.

Только советская наука, пользуясь методом исторического материализма, направила исследования генезиса русского государства на новый путь. Теоретические предпосылки этого метода очень убедительно сформулировал И. Сталин, подчеркивая значение способа продукции, как главного фактора исторических процессов. Исходной точкой исследования внутренних преобразований является развитие производственных сил, а прежде всего орудий производства. Техническо-экономические предпосылки в области земледельческой продукции рассмотрел в новейшей советской научной литературе П. Н. Третьяков. По его мнению, решающее значение имел переход от огневого хозяйства с которым была связана община большой семьи, к пахатной обработке земли. Обработка эта обосновала распад этой общины, а в последствии классовое расслоение. Образование русского государства в целом начертал в своих трудах передовой советский историк Б. Д. Греков, учитывая богатые археологические материалы и исторические источники. Автор доказал, что земледелие, это главное занятие славян и что переход к пахатной технике способствовал возникновению и стабилизации высшего класса крупных земельных собственников, который и стал главным фактором в стройке государства. Предшественниками киевского государства были более древние государственные организмы, какие возникали у восточных славян до IX в. Кроме Б. Д. Грекова обширные труды, касающиеся образования русского государства, издали и другие советские историки, так напр. С. В. Юшков и В. В. Мавродин. Труды советских историков, особенно изданные после окончания войны, выяснили также значение промышленности и городов для возникновения и организации государства. Всю совокупность городских отношений в киевскую эпоху рассмотрел М. Н. Тихомиров. Очень ценными являются труды Б. А. Рыбакова, который на основании подробных археологических исследований доказал основное значение продукции для развития древне-русских городов. Из этих исследований ясно вытекает, что в организации русского государства рядом с аграрным фактором следует учитывать промышленный.

Вообще советская наука убедительным образом воспроизвела как главные факторы (аграрный и промышленный), так очередные этапы возникновения и развития русского государства. Она также не прекращает более глубоко исследовать эти вопросы. Стимулы и указания к более глубокому продолжению этих исследований дают нам статьи И. Сталина по языковедению. А недавно состоявшаяся дискуссия по периодизации эпохи

феодализма на Руси, проведенная в журнале Вопросы Истории, передвинула начало русского государства к более раннему времени, приводя доказательств, что феодальный строй в Киевской Руси существовал уже в IX — X в., а дофеодальная эпоха — в предшествующих столетиях.

Влагодаря вышеуказанным исследованиям становится ясно, что теряют силу доказательств тезисы теории норманизма, приписывающей заслугу основания киевского государства иностранным пришельцам. Советская наука рисует нам начало русского государства как логически развивающийся экономический и социальный процесс, в котором внешний, норманский фактор имел лишь случайный характер и мог сыграть только второстепенную роль.

ЭВА МАЛЕЧИНЬСКА

ИССЛЕДОВАНИЯ НАЦИОНАЛЬНЫХ ЛОЗУНГОВ В ИСТОРИЧЕСКИХ ИСТОЧНИКАХ ГУСИТСКОЙ ЭПОХИ

Правильная оценка национальных лозунгов появляющихся в источниках гуситской эпохи — это один из вопросов проблематики в области идеологической надстройки движения социального характера, каким в первую очередь был гуситизм. Этот социальный характер движения подчеркивается не только интересными мнениями современных чешских источников, но также исследованием распространения гуситской идеологии в Германии.

Исследование национальных лозунгов в польских и чешских источниках гуситской эпохи позволяет констатировать, что как с одной стороны существует довольно много текстов, в которых не только нет национальных лозунгов, но и на основании которых можно доказать отсутствие у автора каких бы то ни было национальных чувств, так с другой стороны мы располагаем очень многочисленной и с течением времени все растущей группой исторических сведений, в которых отражается целый ряд данных, характерных для очень развитого процесса образовывания национальности. В этих текстах появляется вполне определенно критерий языка, так что вместо понятия государственной территории источники вводят понятие пространства „заселенного польским языком“ или „чешским“; четко проводится защита экономических интересов своей национальности; противопоставляется польская или чешская бытовая культура — чужой.

Однако этих национальных лозунгов в польских и чешских источниках эпохи гуситизма нельзя ещё считать проявлением образовывания уже в это время польской или чешской национальности, так как для образовывания нации, исторической категории эпохи капитализма, не было ещё тогда необходимых экономических предпосылок. Бросающаяся в глаза буйность национальных лозунгов в Польше и Чехии возникла на базе недоразвития производственных отношений вследствие иностранного давления, вследствие специфически сильной внешней опасности и внутреннего экономического давления, каким по отношению к местному населению являлась немецкая колонизация.

La statistique des impôts, dont se servait l'auteur ne rend point une image exacte, car elle ne prend pas en considération la masse des chômeurs.

Les dépenses de consommation d'une famille ouvrière composée de 4 personnes ne dépassaient pas en 1933 50% de dépenses de l'année 1929. Il en résulta une nouvelle baisse du pouvoir d'achat de la classe ouvrière, ce qui influa à son tour sur l'approfondissement de la crise économique.

HENRYK ŁOWMIANSKI

ETAT DES ETUDES SUR LA BASE
ECONOMIQUE ET SOCIALE DES ORIGINES DE L'ÉTAT RUSSE

L'historiographie bourgeoise des pays capitalistes soutient jusqu'à présent la „théorie normanne“ des origines de l'État russe, en attribuant sa fondation à l'expansion des Normands en Europe orientale au IX et X s. Ce point de vue ne se maintient que grâce à la méthode des recherches basée uniquement sur l'histoire politique et négligeant l'histoire économique et sociale.

Déjà l'historiographie russe d'avant 1917, s'appliquant à connaître tous les aspects du passé de son pays, consacrait une attention spéciale aux processus intérieurs tout en traitant de la genèse de l'État de Kiev en fonction de changements sociaux et même économiques.

Le plus marquant des historiens russes antérieurs à Soloviev — Karamzine — tout en admettant le rôle joué par les Normands dans la création de l'État russe, — interprétait sa genèse, comme l'aboutissement de quelques siècles d'évolution intérieure.

L'ancienne historiographie russe à partir de Tatichtchev acceptait l'organisation de clans familiaux (genus) comme point de départ de l'évolution intérieure de la Russie, mais ce fut Soloviev qui développa largement cette théorie.

Les représentants de la tendance slavophile — parmi eux K. Axakov — lui opposèrent la théorie de l'organisation communale (obchtchinnij byt), spécifique selon eux, pour le territoire russe. L'État devait s'être formé d'après eux, non pas grâce à l'évolution de la commune, mais à côté d'elle en tant qu'organe lié à elle d'une façon mécanique.

Un autre savant, Lechkov, considérait l'État comme résultat de l'évolution du système communal.

Mais ce fut la conception de Klutschewski qui acquit le plus grand succès dans la seconde moitié du XIX s. Elle voyait l'origine de l'État russe dans les relations commerciales avec l'étranger et dans la nécessité de la protection du commerce. C'est dans ce but qu'on fonda des places fortes qui soumièrent à leur tour les territoires environnants et fusionnèrent dans la suite en un grand système politique avec Kiev pour capitale et sous le pouvoir du prince régnant dans cette ville. Dans cette évolution le facteur normand ne joue qu'un rôle auxiliaire. Le point vulnérable de cette théorie c'était l'exagération du rôle joué par le commerce extérieur ce qui fut relevé encore avant 1914 (Rojkov).

L'insuffisance de la conception de Klutchevski inclina Presniakov à une nouvelle théorie, qui voyait dans la conquête Warègue le facteur essentiel dans la formation de l'État russe.

Sur de toutes autres voies furent dirigées les recherches des origines de l'État russe par les savants soviétiques, appuyés sur la méthode du matérialisme historique. Ce fut Staline qui précisa les données théoriques en soulignant le rôle des modes de production tant que facteurs du processus historique. Le développement des forces productives et surtout des outils de production devient ainsi le point de départ de toute investigation de l'évolution interne de la société. Les conditions techniques et économiques de la production agraire font l'objet des travaux récents de P. K. Tretiakov. D'après lui c'est la disparition de la culture du brasier et l'introduction du labourage qui a joué le rôle décisif dans le déclin de la communauté collective et la différenciation des classes sociales.

Une vue d'ensemble des origines de l'État de Kiev fut présentée par l'éminent historien soviétique B. D. Grekov, lequel sût utiliser dans son travail de riches sources archéologiques aussi bien que historiques.

L'auteur démontre que l'agriculture était l'occupation principale des Slaves et que c'est l'introduction du labourage qui influa la formation d'une classe de grands propriétaires terriens, facteur principal de la création de l'État.

L'État de Kiev, selon Grekov, fut précédé par d'autres organismes administratifs, qui naissaient chez les Slaves de l'est fort avant le IX s.

A part Grekov, d'autres historiens soviétiques ont publié les résultats de leurs recherches sur la genèse de l'État russe, dans ce nombre Youchkov et W. W. Mavrodine. Ces travaux, ceux surtout, qui ont paru depuis la dernière guerre, ont expliqué aussi le rôle joué par l'artisanat et les villes dans la formation de l'État russe. L'ensemble des questions urbaines aux temps de Kiev fut présenté par M. N. Tikhomirov, tandis que Rybakov partant des résultats de multiples fouilles archéologiques, a démontré le rôle du facteur de la production dans la formation des villes de l'ancienne Russie. Il faut, d'après ces recherches, tenir compte dans la formation de l'État non seulement de l'évolution de l'agriculture, mais aussi de l'artisanat. Bien que la science soviétique a déjà présenté d'une façon convainquante le rôle de ces deux facteurs, ainsi que les grandes étapes de la formation de l'État Russe, elle demande d'approfondir les recherches à ce sujet. Ces recherches ont reçu une nouvelle impulsion à la suite des articles de Staline sur la linguistique, ainsi que d'une vive discussion qui s'est déroulée sur les pages des „Voprosy Istorii" sur la périodisation de l'époque féodale. Il devient évident à la lumière de cet échange de vues, que les origines de l'État Russe doivent être réculées bien en arrière. Le système féodal se trouvait déjà bien établi en Russie au IX — X s. Les siècles précédents appartiennent donc à l'époque protoféodale.

A la lumière de ces constatations il nous devient possible d'abandonner l'ancienne „théorie normanniste", qui attribuait aux étrangers le mérite d'avoir fondé l'État de Kiev. La science soviétique nous représente les origines de la Russie, comme un processus social et économique, dans lequel le facteur extérieur „normand" n'a joué qu'un rôle accidentel et secondaire.